

Protokół Nr XXIX/17
sesji Rady Powiatu Włoszczowskiego
w dniu 30 marca 2017 r.

Na ogólny stan 17 radnych zgodnie z listą obecności w sesji uczestniczyli wszyscy radni. W sesji obok radnych uczestniczyli także kierownicy wydziałów Starostwa Powiatowego we Włoszczowie, zaproszeni goście m.in. Karol Rożek - Zastępca Dyrektora ds. przygotowania i realizacji inwestycji Świętokrzyskiego Zarządu Dróg Wojewódzkich w Kielcach oraz przedstawiciele społeczności powiatu. Listy obecności w załączeniu. Obrady trwały od godziny 13⁰⁵ do 18⁰⁵.

Porządek obrad

1. Otwarcie sesji.
2. Stwierdzenie prawomocności obrad.
3. Zatwierdzenie porządku obrad.
4. Przyjęcie protokołu z XXVIII sesji Rady Powiatu Włoszczowskiego.
5. Informacja o planowanych zadaniach inwestycyjnych na drogach wojewódzkich przebiegających przez teren Powiatu Włoszczowskiego.
6. Informacja Starosty Włoszczowskiego na sesję Rady Powiatu Włoszczowskiego o pracy Zarządu Powiatu Włoszczowskiego w okresie między sesjami Rady Powiatu Włoszczowskiego.
7. Interpelacje i zapytania radnych.
8. Informacja o stanie porządku i bezpieczeństwa publicznego oraz przeciwpożarowego w Powiecie Włoszczowskim za 2016 rok.
9. Informacja o stanie bezpieczeństwa sanitarnego oraz sanitarno – weterynaryjnego w Powiecie Włoszczowskim za 2016 rok.
10. Sprawozdanie z działalności Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie we Włoszczowie za 2016 rok oraz z efektów pracy organizatora pieczy zastępczej
11. Rozpatrzenie projektów uchwał w sprawach:
 - 1) zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej Powiatu Włoszczowskiego na lata 2017-2023,
 - 2) zmian w budżecie Powiatu na 2017 rok,
 - 3) dostosowania sieci szkół ponadgimnazjalnych do nowego ustroju szkolnego, wprowadzonego ustawą - Prawo oświatowe oraz ustalenia sieci szkół ponadpodstawowych prowadzonych przez Powiat Włoszczowski,
 - 4) określenia zadań finansowanych w 2017 roku ze środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych,
 - 5) wskazania przedstawicieli podmiotu tworzącego do składu komisji konkursowej do przeprowadzenia konkursu na stanowisko Zastępcy Dyrektora ds. lecznictwa w Zespole Opieki Zdrowotnej.
12. Rezolucja Powiatu Włoszczowskiego w sprawie budowy obwodnicy Włoszczowy w jednym etapie.
13. Udzielenie odpowiedzi na zgłoszone na sesji interpelacje i zapytania radnych.

14. Wnioski i oświadczenia.
15. Zamknięcie obrad sesji.

Przebieg obrad

Do punktu 1-go/

Otwarcia dwudziestej dziewiątej sesji Rady Powiatu Włoszczowskiego dokonał Przewodniczący p. Jacek Włodarczyk. P. Przewodniczący przywitał wszystkich radnych oraz zaproszonych gości uczestniczących w dzisiejszych obradach.

Do punktu 2-go/

Przewodniczący Rady stwierdził, że zgodnie z listą obecności na obecny stan 17 radnych w sesji uczestniczy 15 radnych, co w świetle prawa czyni sesję zdolną do podejmowania prawomocnych uchwał.

Do punktu 3-go/

Pan Dariusz Czechowski działając na podstawie § 26 ust. 3 oraz § 29 ust. 5 pkt. 2 Statutu Powiatu Włoszczowskiego zwrócił się z prośbą, o uzupełnienie porządku obrad i przyjęcie na dzisiejszym posiedzeniu Rady Powiatu Włoszczowskiego rezolucji w sprawie budowy obwodnicy Włoszczowy w jednym etapie. W załączeniu przedłożył wniosek i projekt rezolucji.

Pan Starosta poinformował, że specjalnie na dzisiejszą sesję został zaproszony p. Dyrektor Karol Rożek. Uważa, że należy wysłuchać jakie informacje ma do przekazania co do obwodnicy. Powiat i gmina wykonała dokumentację na całość obwodnicy, natomiast zapytał czy rezolucja sprawi, że ŚZDW znajdzie nagle pieniądze i wykona obwodnicę w całości. Jego zdaniem najpierw powinien wypowiedzieć się p. Dyrektor, a później ewentualnie można rozpatrzyć wniosek złożony przez p. Czechowskiego.

Pan Przewodniczący zapytał p. Czechowskiego, czy podtrzymuje swój wniosek.

Pan Dariusz Czechowski odpowiedział, że wniosek podtrzymuje.

Pan Przewodniczący poddał pod głosowanie wniosek podpisany przez radnych Dariusza Czechowskiego, Łukasza Karpińskiego, Mirosława Łapota, Zbigniewa Hamerę, Zbigniewa Matyśkiewicza o rozszerzenie dzisiejszych obrad o punkt "Rezolucja Powiatu Włoszczowskiego w sprawie budowy obwodnicy Włoszczowy w jednym etapie". Wniosek załącza się do protokołu.

Rada Powiatu 8 głosami "za" (p. Czechowski, p. Hamera, p. Karpiński, p. Łapot, p. Łowicka, p. Matyśkiewicz, p. Miraś, p. Ratusznik) i 7 "wstrzymującymi się" (p. Krzysiek, p. Malinowski, p. Siwek, p. Strączyński, p. Suliga, p. Włodarczyk, p. Zięba) zatwierdziła rozszerzenie porządku obrad o punkt "Rezolucja Powiatu Włoszczowskiego w sprawie budowy obwodnicy Włoszczowy w jednym etapie". Nieobecni podczas głosowania byli radni p. Mietelski i p. Pacanowski.

Pan Przewodniczący poinformował, że porządek obrad XXIX sesji Rady Powiatu zostaje rozszerzony o punkt: Rezolucja Powiatu Włoszczowskiego w sprawie budowy obwodnicy Włoszczowy w jednym etapie.

Następnie Rada Powiatu 15 głosami "za" zatwierdziła porządek obrad z uwzględnieniem powyższych poprawek. Nieobecni podczas głosowania byli radni p. Mietelski i p. Pacanowski.

Do punktu 4-go/

Protokół z obrad dwudziestej ósmej sesji Rada Powiatu przyjęła 14 głosami "za" (p. Czechowski, p. Hamera, p. Karpiński, p. Krzysiek, p. Łapot, p. Malinowski, p. Matyśkiewicz, p. Miraś, p. Ratusznik, p. Siwek, p. Strączyński, p. Suliga, p. Włodarczyk, p. Zięba) i 1 "wstrzymującym się" (p. Łowicka) nie wnosząc uwag do jego treści. Nieobecni podczas głosowania byli radni p. Mietelski i p. Pacanowski.

Pan Starosta poinformował, że na dzisiejszym posiedzeniu miłym akcentem i niewątpliwą przyjemnością będzie wręczenie stypendiów sportowych dwóm uczniom. Stypendia Starosty Włoszczowskiego za szczególne osiągnięcia sportowe są przyznawane od 2006 roku. Dotychczas otrzymało je ogółem 20 zawodników. W 2017 roku laureatami tego stypendium w wysokości 2 400 zł, wypłacanym po 200,00 zł brutto miesięcznie, w okresie od 1 stycznia do 31 grudnia 2017 roku są: Sebastian Kurzak i Norbert Kaczmarek.

Sebastian Kurzak jest uczniem klasy trzeciej I Liceum Ogólnokształcącego im. gen. Władysława Sikorskiego we Włoszczowie i zawodnikiem Klubu Sportowego „HETMAN” Włoszczowa. Jego najważniejsze osiągnięcia to:

- II m-ce w Świętokrzyskiej III Lidze Seniorów w piłce siatkowej w sezonie 2015/2016,
- III m-ce w Świętokrzyskiej Lidze Juniorów w piłce siatkowej w sezonie 2015/2016,
- I m-ce w VII Turnieju Mistrzów Woj. Świętokrzyskiego w piłce siatkowej mężczyzn w Masłowie – 16.10.2016 r.,
- Udział w ćwierćfinale Mistrzostw Polski Juniorów w Jastrzębiu-Zdroju w sezonie 2015/2016.

Norbert Kaczmarek jest uczniem klasy pierwszej I Liceum Ogólnokształcącego im. gen. Władysława Sikorskiego we Włoszczowie i zawodnikiem Uczniowskiego Klubu Sportowego „SZTUBAK” przy I Liceum Ogólnokształcącym im. gen. Władysława Sikorskiego we Włoszczowie. Jego najważniejsze sukcesy to:

- I m-ce w finale wojewódzkim w Drużynowym Turnieju Tenisa Stołowego Kielce w 2016 r.,
- I miejsce w Wojewódzkich Mistrzostwach Zrzeszenia LZS w Tenisie Stołowym w kategorii juniorzy – Kazimierza Wielka – w 2015 r. i w 2016 r.,
- XII m-ce w Ogólnopolskim Turnieju Szkół Gimnazjalnych w Tenisie Stołowym – Zielona Góra – Drzonków 2016.

Pan Starosta pogratulował nagrodzonym i życzył wielu sukcesów zarówno na polu sportowym oraz w życiu osobistym i nauce. Następnie uroczystie wręczył na ręce Sebastiana

Kurzaka i Norberta Kaczmarka dokument potwierdzający przyznanie stypendium Starosty Włoszczowskiego za szczególne osiągnięcia sportowe.

Do punktu 5-go/

Pan Karol Rożek - Zastępca Dyrektora ds. przygotowania i realizacji inwestycji Świętokrzyskiego Zarządu Dróg Wojewódzkich w Kielcach poinformował o zadaniach, które będą realizowane w roku bieżącym na terenie Powiatu Włoszczowskiego przez ŚZDW w Kielcach.

Pierwsze zadanie tj. dokończenie odcinka drogi od Kurzelowa do Maluszyna. Jest to odcinek w złym stanie technicznym. Udało się zrobić przejście przez Kurzelów, został Maluszyn, gdzie droga jest w fatalnym stanie. Na chwilę obecną jest już po przetargu, brakło środków, ale wystąpiono do Zarządu Województwa o zwiększenie kwoty. Wstępna zgoda na zwiększenie jest, więc po kolejnym sejmiku będzie można podpisać umowę i przejść do realizacji tego zadania. Zadanie nie jest bardzo skomplikowane, ponieważ jest poza terenem zabudowanym. W Kurzelowie było znacznie więcej problemów. Przy okazji zostaną przebudowane również obiekty mostowe, więc droga nabierze charakteru prawdziwej drogi wojewódzkiej, zostanie wzmocniona konstrukcyjnie.

Kolejny odcinek drogi, który planowany jest również w tym zadaniu tj. rondo na skrzyżowaniu ul. Młynarskiej. Na chwilę obecną nie było jeszcze wystąpienia o środki na ten cel, ponieważ nie ma jeszcze pozwolenia na budowę, czyli zezwolenia na realizację inwestycji drogowej. W chwili obecnej jest to procedowane i około maja powinno już zezwolenie być. Jeśli nie będzie odwołań, uprawomocni się i wówczas będzie można występować o środki na ten cel, aby zrealizować to zadanie.

Jeśli chodzi o obwodnicę Włoszczowy to podpisane jest trzynaście pre-umów na kluczowe dla województwa zadania. Obwodnica Włoszczowy na tą chwilę będzie realizowana w pierwszym etapie, który będzie kończył się na drodze powiatowej na Łachów. Pierwotne założenia były takie, aby skomunikować tamtą część Włoszczowy również z drogą 786 w kierunku Częstochowy, aby ułatwić transport w tamtym kierunku. Pozostały odcinek w miarę posiadanych środków, które wystąpią po ogłoszeniu trzynastu przetargów będzie przez Zarząd Województwa rozważane. Na tą chwilę są środki na trzynaście zadań, w tym jest kilka obwodnic m. in. w Kazimierzy Wielkiej. W liście rezerwowej jest drugi etap obwodnicy Włoszczowy, obwodnicy Nowej Słupi, Starachowic. Ma nadzieję, że będą oszczędności po przetargu w Nowym Korczynie, gdyż ten obiekt jest realizowany przy współudziale środków z Zarządu Województwa Małopolskiego, czyli koszty przy tym zadaniu dzielą się na połowę. Niepokojący jest fakt, że ceny asfaltu znacząco wzrosły w porównaniu do zeszłego roku i już nie ma takich oszczędności jakie były zauważalne na początku i w połowie zeszłego roku. Wróciły ceny sprzed dwóch lat. Trzeba się spodziewać, że przetargi będą w takich granicach. W przedsięwzięcie pierwszego etapu obwodnicy Włoszczowy włączony jest też odcinek ul. Jędrzejowskiej. Z Zarządem Powiatu i Gminą wykonywana była wspólnie dokumentacja projektowa. Obwodnica w pewnym momencie przecina ul. Jędrzejowską i wymaga to powiązania ze sobą tych dwóch zadań. Na oba zadania już jest decyzja środowiskowa, zrobione są koncepcje, wstępne podziały, także sam proces inwestycyjny wymaga jeszcze wykonania dokumentacji technicznej, co też chwile potrwa, ponieważ koncepcja jest tylko koncepcją, która pokazuje pewne ramy, zakres inwestycji.

Samo doszczegółowienie wymaga praktycznego podejścia przez projektanta i określenia głównych parametrów, które są zakładane. Jeżeli chodzi o przetarg na pierwszy etap obwodnicy Włoszczowy będzie on ogłoszony w ciągu dwóch tygodni. Został już sporządzony wniosek do zamówień publicznych i w chwili obecnej jest to obrabiane przez zamówienia publiczne. Są to przetargi wymagające poważnego potraktowania, gdzie jest duże wymaganie jeżeli chodzi również o fundusze unijne, w związku z czym wszystko musi być dokładnie sprawdzone i przeanalizowane, dlatego to trochę trwa. Sam przetarg będzie przeszło 40 dni wywieszony na stronie. Do tego mogą być jakieś pytania, które mogą to w jakiś sposób przesunąć, jednak koncepcja jest na tyle precyzyjna i opracowana dobrze, że wydaje się, iż nie powinno być znaczących problemów i prace powinny ruszyć na wiosnę przyszłego roku. Poprzedzić to jeszcze musi sporządzenie projektu budowlanego, projektu wykonawczego i uzyskanie decyzji ZRID, także może to nawet potrwać około 7-8 miesięcy. Jeżeli chodzi o inne działania to w chwili obecnej zostało ogłoszone postępowanie na odcinek w Pilzycy tj. droga 742. Ma tam być remontowany obiekt mostowy z przepustem z odcinkiem nawierzchni chodnika około 1 km. Na zalewie jest śluza, obiekt jest w złym stanie technicznym. Co roku są dotacje z Ministerstwa na obiekty mostowe i co roku są starania, aby jakiś odcinek z tych dotacji wykonać. W tym roku planowane jest uzyskanie pozwolenia na budowę, a na wiosnę przyszłego roku wykonanie tego odcinka.

Poza tym przeprowadzane będzie szereg prac związanych z utrzymaniem i remontami. Są to głównie remonty cząstkowe, małe nakładki i roboty utrzymaniowe.

Pan Dariusz Czechowski zapytał czy obwodnica będzie do drogi na Łachów od 786, czy chodzi o drogę Koniecpolską. Czy jest koncepcja zrobienia łącznika do drogi Koniecpolskiej, czy do 786.

Pan Karol Rożek odpowiedział, że wydaje się, iż chodzi o ul. Koniecpolską. Wcześniej były rozmowy na ten temat z byłym Starostą i ma być łącznik w tym kierunku.

Pan Dariusz Czechowski powiedział, że wiadomym jest, iż są zabezpieczone środki na obwodnice, nie tylko Włoszczowy, ale w całym Województwie Świętokrzyskim. Zapytał, czy są takie sytuacje, że ŚZDW zabezpieczył środki na obwodnice, a jeszcze nie ma żadnej dokumentacji, ani koncepcji na takie zadanie.

Pan Karol Rożek odpowiedział, że są dwa zadanie, na które są zabezpieczone środki. W tym momencie wykonywana jest koncepcja, która jest już na etapie decyzji środowiskowej tj. obwodnica Klimontowa i Nowego Korczyna. W Nowym Korczynie sytuacja jest trochę inna, ponieważ decyzja została wydana, a później uchylona. W międzyczasie była jeszcze wcześniejsza koncepcja, która była prowadzona w 2002 roku. Po wszystkich odwołaniach, które trwały blisko 7 lat udało się ją uprawomocnić. To jest robione przez ZDW w Krakowie, a ŚZDW dokłada się do tego. Obwodnica Nowego Korczyna jest procedowana po wariancie częściowo uwzględniającym sugestie mieszkańców, natomiast jest to w tej chwili również procedowane i powinna decyzja być wydana w ciągu dwóch miesięcy.

Pan Dariusz Czechowski powiedział, że jakiś czas temu składał interpelację, aby przy drogach wojewódzkich budować ścieżki rowerowe, a chodziło głównie o realizowaną drogę w Kurzelowie. Otrzymał odpowiedź, że tam nie ma dużego natężenia ruchu. Od mieszkańców Kurzelowa i tamtego terenu ma inne informacje, że tamtędy jeździ dużo samochodów ciężarowych i ciężko przejechać. Uważa, że tam może dojść do jakiegoś kłopotu. Poprosił,

aby w miarę możliwości ścieżki rowerowe robić. Dodał, że jechał niedawno z Małgoszcza w stronę Chęcín i tam jest ścieżka rowerowa.

W dniu 16 marca ŚZDW dokonał otwarcia ofert na zadanie "Przebudowa drogi wojewódzkiej 742 na odcinku Maluszyn - Włoszczowa II etap wraz z budową ronda na skrzyżowaniu 742, 785 we Włoszczowie". Z protokołu z sesji otwarcia wynika, że zamawiający na sfinansowanie zamówienia dysponował kwotą 3 mln zł. Szacunkowa wartość zamówienia wg kosztorysów inwestorskich wynosiła 6 719 918,90 zł, czyli brakuje do najtańszej oferty ponad 3 mln zł. To było łącznie z rondem. Pan Dyrektor powiedział, że nie było wystąpienia o środki na rondo, ponieważ jeszcze nie ma dokumentacji. Zapytał, czy to oznacza, że to zadanie będzie dzielone.

Pan Karol Rożek powiedział, że tak, ponieważ w ogóle zamówienia publiczne, obecnie znowelizowane prawo mówi, że takie zadania należy dzielić. Są opracowane jakby dwie dokumentacje i to będzie dzielone. Jest nawet taki przepis, że to trzeba robić. Jeżeli chodzi o założenia, to wiadomo jakie one są na początku, natomiast potem dochodzi do fizycznego wyjścia w teren, pomiarów i zmierzenia konstrukcji która jest. Ma być to zrobione porządnie, na lata, w związku z tym będą trzy warstwy masy, droga zostanie poszerzona do 7 metrów, co wymaga dobudowy nasypów. Wszystkie obiekty, które tam występują, a są trzy przepusty rozbudowane oraz most będą przebudowane i rozbudowane do takich parametrów, aby przetranszować tę nośność. Dlatego wyszła kwota znacznie wyższa. Liczyli, że przetarg będzie w granicach 5 mln zł natomiast jest trochę wyżej, ale rynek też się w tym momencie zmienił. Głównie to roboty bitumiczne. W połowie zeszłego roku asfalt kosztował 600 zł, a teraz już kosztuje 1 300 zł. Także wzrost z tym się również wiąże. Zarząd Województwa zadeklarował, że dołoży do tego celu, ponieważ jest to jedna z gorszych dróg i wymaga nakładów finansowych, aby to zrobić.

Co do ścieżek rowerowych to nie jest wszystko takie proste, ponieważ są pasy drogowe różnej szerokości. U nas one zazwyczaj są w granicach 14 metrów, także ledwo można się zmieścić z poszerzeniem i odwodnieniem. Należałoby pozyskiwać teren. Pozyskanie terenu od lasów państwowych jest możliwe tylko ZRID-em, ponieważ w innym przypadku idą wymiany i to się wydłuża. Trzeba opracować dokumentację, należy wykonać to zgodnie z parametrami, w pewnym momencie łuki trzeba by korygować, dostosowywać, także z samym opracowaniem dokumentacji zeszło by około roku czasu. Sam ZRID tj. trzy miesiące. Zrobione to zostało na zgłoszenie, nie było sensu za bardzo robić tej dokumentacji. ŚZDW nie widzi potrzeby w przesadzaniu w pewnych rzeczach. Jeżeli natężenie jest w granicach dwóch tysięcy pojazdów, to dopuszczalny jest ruch na zasadach ogólnych, natomiast z obserwacji wynika, że wiele ścieżek jest nieużywanych i tylko to sprawia koszty utrzymaniowe. Ważniejsze są chodniki, ponieważ to zabezpiecza pieszych, a oni są najbardziej narażeni na wypadki, natomiast rowerzysta jest użytkownikiem ruchu i tak samo musi się dostosowywać do przepisów i uważać. Nie wszędzie jest to robione i głównie są to ograniczenia terenowe. Tam gdzie jest potrzeba jest to analizowane i na pewno robione.

Pan Jacek Zięba skierował uwagę na drogę 742 Włoszczowa kierunek Przedbórz do granicy województwa. Zdaje sobie sprawę, że nie jest możliwe wykonanie remontu tej drogi w przeciągu pięciu lat. Jednak droga ta po sezonie zimowym posypała się w znaczący sposób, dlatego poprosił, aby jak najszybciej dokonać remontu tej drogi. Są tam odcinki, gdzie samo wlanie asfaltu w dziurę nic nie pomoże, trzeba ciąć na określonych odcinkach drogę

i wstawiać całe pasy. Poprosił o jak najszybsze przyłożenie się do tego remontu, ponieważ już nie ma jak tych dziur omijać.

Pan Karol Rożek powiedział, że są środki na remonty. Na każdy obwód drogowy są przyznane środki w miarę potrzeb. Jeżeli chodzi o obwód Łopuszno to jest najbardziej rozległy obwód i ma największe środki na ten cel. Zna drogę 742 i wie, że należy wykonywać pewne odcinki i remonty, nawet przydały by się z pewnością nakładki na niektórych odcinkach, natomiast trzeba też iść w kierunku pozyskiwanych środków. Wcześniej mówił o Pilczycy, że ma być tam zrobiony pewien zabieg, dlatego że zawsze łatwiej będzie później to poszerzyć, czyli zrobić jakiś większy odcinek. Poza tym z p. Wójtem Kluczewska wykonywana jest w tym momencie dokumentacja techniczna na chodniki. Ona jest już dość mocno zaawansowana i w tym celu też będą starania o pozyskanie środków, aby te chodniki w tych miejscowościach gdzie ich brakuje wykonywać. Gorszym odcinkiem wydaje się chyba ul. Jędrzejowskiej w kierunku Nagłowic. Ale jest na celu przebudowa tej drogi i będzie to z pewnością systematycznie w miarę posiadanych środków wykonywane. Dodał, że ŚZDW nie jest w stanie zrobić wszystkiego na raz, ponieważ jest 1 100 km dróg, gdzie potrzeb jest wiele. Do remontów są wybierane odcinki najgorsze lub nie spełniają w ogóle parametrów dla drogi wojewódzkiej, dlatego w tym momencie jest robiony odcinek w kierunku Maluszyna. W zeszłym roku był wykonany odcinek w Oksie. Odcinek w kierunku Przedborza też jest przewidziany do pewnych remontów i nakładek. Ma nadzieję, że uda się pozyskać jeszcze środki, aby ten cel osiągnąć, natomiast są coraz większe utrudnienia związane w ogóle z dokonaniem zgłoszenia w Urzędzie Wojewódzkim, ponieważ jest to tak skomplikowane, że praktycznie wymaga uzyskania pozwolenia na budowę. Część gruntów ma jeszcze nieuregulowany stan prawny. Jest to dość długotrwały proces. Po części powinien robić to Powiat, po części robi to Departament Mienia Urzędu Marszałkowskiego. Są to procesy długotrwałe i nieraz trzeba się posiłkować remontami cząstkowymi, ponieważ np. uzyskanie zgłoszenia będzie niemożliwe do czasu uregulowania takiego stanu. ŚZDW wie, że są problemy na tym odcinku i na pewno będzie starał się to w jakiś sposób ulżyć kierowcom i wykonać te remonty.

Pan Mirosław Łapot powiedział, że cieszy się, że przed trzema laty została zrobiona droga wojewódzka 786, ale pierwsze remonty tej drogi pojawiły się już w ubiegłym roku na odcinku Mieczyn - Krasocin. Po jednej stronie jadąc głównie z Mieczyna do Krasocina ta droga się koleinuje, na pewnych odcinkach po kilkadziesiąt metrów zrobiła się kostka brukowa. Jest bardzo nieprzyjemnie zaskoczony, ponieważ było fajnie, tylko, że krótko.

Pan Karol Rożek poinformował, że jest po przeglądzie z wykonawcą, te odcinki są jeszcze na gwarancji. Będzie to na pewno usuwane. Problemów tam prawdopodobnie jest kilka. Może być problem z nawierzchnią lub podbudową. Dodał, że jeżeli chodzi o założenia, to łatwo się projektuje nowe odcinki dróg, natomiast przy odcinkach starych, gdzie były do czynienia z różnymi konstrukcjami, mogły być takie sytuacje, gdzie właśnie na tych odcinkach było kiedyś zrobione poszerzenie, które w wykonanych odwiertach niekoniecznie musiało wyjść. Nikogo jednak nie będzie usprawiedliwiać i usunięcie tych usterek będzie egzekwowane. W chwili obecnej jest po odwiertach, badaniach i przeglądzie gwarancyjnym. Podał też przykład tzw. góry krasockiej, gdzie była taka sytuacja, że z założeń geologicznych wychodziło całkiem dobre podłoże, natomiast przy wejściu już na samą budowę należało to znacznie wzmacniać, ponieważ występowały źródła wód i nie dało się tego w żaden sposób

zastabilizować. Prawdopodobnie też ten odcinek już z samego zjazdu z góry, który na tamten okres nie wydawał się w takim stopniu o tak złych warunkach geologicznych, okazuje się, że również tam występowały jakieś pokłady być może margli, które w jakiś sposób lasują i powodują szkody. To wszystko jest w chwili obecnej analizowane i te usterki będą egzekwowane.

Pan Łukasz Karpiński zabrał głos w sprawie drogi 785 Włoszczowa - Maluszyn. Zostało powiedziane, że to zadanie zostało podzielone. Wielokrotnie pytał na sesjach, ale nie otrzymał informacji, jak wyglądają odcinki, co będzie w nich robione, czy tylko droga od Kurzelowa do Maluszyna, czy jeśli chodzi o miasto to ul. Sienkiewicza z odwodnieniem i chodnikami, czyli kompleksówka.

W 2014 roku ŚZDW zaczął przebudowę drogi Młynarskiej we Włoszczowie. Jak wiadomo ta droga powstała dzięki oszczędnościom z RPO. Ponieważ usłyszał, że przygotowana jest dokumentacja na rondo na ul. Młynarskiej, zapytał czy jest ciągłość pięciu lat projektu, ponieważ droga była wykonywana ze środków unijnych. Mieszkańcy wielokrotnie pytają, ponieważ w środkach masowego przekazu co chwile pojawiają się informacje, że już rondo będzie. Może lepiej powiedzieć, że jest ciągłość projektu i będzie w terminie późniejszym, a jeżeli nie ma ciągłości projektu, to poprosił, aby to powiedzieć.

Pan Karol Rożek powiedział, że jeżeli chodzi o rondo to niczemu nie przeszkadza, ponieważ droga musi żyć swoim życiem. Są takie sytuacje, że powstają stacje benzynowe, hotele i trzeba drogę poszerzyć, robić lewoskręty, także tutaj nie ma jakiegoś obwarowania, że nie można przebudować jakiegoś skrzyżowania, tym bardziej, że jest to w jakiś sposób uzasadnione bezpieczeństwem ruchu. Ingerencja w ul. Młynarską nie jest bardzo znaczna, jest to około 30-40 metrów. Kolejną rzeczą jest to, że jeżeli chodzi o ul. Młynarską, to został wykorzystany projekt, który wspólnie z Włoszczową był zrobiony i nie było wtedy ronda, pewnie gdyby to rondo wówczas było zostałyby wykonane. Oczywiście rondo jest bezpieczniejszym rozwiązaniem i należy je zrobić szczególnie na tym odcinku. Jeżeli chodzi o sam Kurzelów, to jest to odcinek od końca, czyli od lasu za Kurzelowem do mostu w Maluszynie. Będzie gruntowne wzmocnienie tej konstrukcji drogi, nowe warstwy bitumiczne, poszerzenie i remont obiektów mostowych istniejącego odwodnienia, budowa zatok autobusowych w Gościencinie, przewidziany jest też odcinek chodnika. Jeżeli chodzi o ul. Sienkiewicza, to Gmina zabezpieczyła środki na chodnik, natomiast na chwilę obecną jeszcze trzeba wystąpić do Zarządu o część, aby zagospodarować i wykonać nakładkę na ul. Sienkiewicza, gdyż chodnik jest w przyzwoitym stanie, on był już wybudowany z myślą o nakładce bitumicznej. Badania ugięć i konstrukcji wykazały, że nie ma problemu, jeżeli chodzi o nośność, także uważa, że nie największym nakładem uda się to zrobić. Nie chce deklorować, że zostanie to wykonane w tym roku, ponieważ ŚZDW nie ma tylko Włoszczowy, ale dziesięć innych powiatów, gdzie również są olbrzymie potrzeby, gdzie drogi też są w złym stanie. Dużo jest robione we Włoszczowie i myśli, że jest to w jakiś sposób docenione.

Pan Zbigniew Matyskiewicz powiedział, że nie będzie wracał do historii, która dała podwaliny pod budowę przyszłej obwodnicy, ale powiedział, że rozmowy nie należały do łatwych, ale były skutecznie sfinalizowane i za to należą się podziękowania wszystkim uczestnikom rozmów. Obwodnica była projektowana i dyskutowana przed projektowaniem na etapie tworzenia projektu jako obwodnica od Kuzek od drogi 786 w kierunku Beliny 786

i druga część od Kuzek w kierunku przejście przez CMK. Słuchając wypowiedzi p. Dyrektora odniósł wrażenie, że albo p. Dyrektor się nieprecyzyjnie wyraził, albo zarysował protezę obwodnicy na którą społecznego przyzwolenia nie było. Proteza obwodnicy, to jest nic innego, jak fragment jezdni przyszłej biegnącej od Kuzek w kierunku ul. Koniecpolskiej i Głowackiego. Poprosił o doprecyzowanie tego, ponieważ na sesji jest pewna grupa mieszkańców, radnych i nie tylko, którzy wówczas w tych rozmowach uczestniczyli, aby było rozwiane to niedomówienie i ta nieścisłość.

Jest zwolennikiem budowy i realizacji całego projektu obwodnicy. Ma świadomość, że są to duże pieniądze, ma świadomość czasu, ale początki konstruktywnych rozmów o obwodnicach były już przy początkach rozmów o modernizacji drogi 786 tj. 2005 rok, a ile Włoszczowa czekała na obwodnicę, to musiałyby w dziesiątkach lat to przytaczać. W związku z tym, jak coś jest finalizowane, to świetną rzeczą byłoby by finalizować cały projekt.

Poruszył również temat drogi 795 w Seceminie. Gmina Szczekociny z Województwa Śląskiego odskoczyła w rozwoju, biorąc pod uwagę odcinek drogi 795. Odcinek drogi nie jest długi, tam wchodzi w grę poszerzenie i poprawa bezpieczeństwa w miejscowości Psary. Poprosił o odniesienie się do tego tematu.

Odnosił się do tematu związanego z ewentualnym pozyskiwaniem gruntów w celu poszerzenia pasa drogowego. Nie ma lepszego rozmówcy jak Lasy Państwowe odnośnie gruntów i ewentualnego przekazania na poszerzenie pasa, ponieważ to są rozmowy z jednym zarządcą i te rozmowy należą być może do dość skomplikowanych, ale w konsekwencji dają dość szybko oczekiwany wynik.

Oprócz tego co dzieje się w Krasocinie z podłożem wybudowanej drogi 786, powiedział również o Gminie Secemin i o studzienkach, które się niestety nie udały. Jadąc drogą 786 w kierunku Koniecpola można je bez problemu policzyć, ponieważ one po prostu osiadły. Są warunki gwarancyjne i ma nadzieję, że ŚZDW będzie skuteczny. Pytał o to kilka razy i nie uzyskał odpowiedzi, dlatego korzystając z obecności p. Dyrektora poprosił o informację.

Pan Karol Rożek powiedział, że jest po przeglądach gwarancyjnych. W chwili obecnej wykonawcy nie uruchomili otoczarek dopiero będzie to następowało po okresie zimowym i z tego co pamięta to do końca maja jest wyznaczony termin na usunięcie tych usterek. Mogą takie sytuacje wystąpić, natomiast jest już opracowany program naprawczy na wykonanie remontu tych nawierzchni, będzie to robione, odbierane, przeglądane, będzie nad tym piecza. Jeżeli chodzi o Secemin, to udział Gminy Szczekociny tam był prawdopodobnie żaden, ponieważ to wykonał ZDW w Katowicach. Przez szereg lat wykonywane były tam roboty drogowe przez ŚZDW. Droga nie była poszerzana, ponieważ czekali na Katowice. W chwili obecnej planowane jest wystąpienie o takie środki na przyszły rok, aby dokonać takiego poszerzenia, być może w etapach. Na chwilę obecną stan tej drogi jest zadowalający w porównaniu do innych dróg na terenie Powiatu Włoszczowskiego. Ona jest tylko węższa, natomiast stan jej jest dość zadowalający, natężenie ruchu tam nie jest tak znaczne jak na innych drogach, to też jest brane pod uwagę przy doborze odcinków remontowych. Oczywiście ŚZDW chciałby wszystko wykonać naraz i na pewno byłby na to potencjał, natomiast środki są jakie są. Wszystkiego niestety nie da się zrobić naraz. Będzie to wykonywane systematycznie.

Co do obwodnicy, to odcinek łącznika obwodnicy jest robiony, ponieważ taka była wola mieszkańców. Nie oznacza to, że ma być tamtędy puszczony tranzyt, ponieważ są to drogi

powiatowe i one mają ograniczenie tonażowe, więc ciężko mówić o tym, aby tranzyt tam był prowadzony. Na chwilę obecną te drogi są chyba szerokości 5 metrów, więc prowadzenie tirów praktycznie jest niemożliwe na te odcinki dróg. Będzie to łącznik tylko dla mieszkańców, żeby im tą drogę skrócić. Zastanawiali się nad tym, czy to w ogóle robić, ponieważ mogą być z tego tytułu problemy ze sklasyfikowaniem środków.

Jeżeli chodzi o to, że cały czas jest mowa o etapowaniu tej inwestycji, to wydaje się, że powinno się udać środki na ten odcinek pozyskać. Jeżeli ŚZDW coś robi, to nie po to, aby czegoś nie zrobić, czy zrobić sztukę dla sztuki. Planowany jest drugi odcinek Włoszczowy. Jeżeli zostaną środki będzie to realizowane, jeżeli braknie będą inne perspektywy. Wydaje się, że jeszcze będzie to można wykonać. Uważa, że jest niepotrzebne wprowadzenie ludzi w błąd, ponieważ na pewno na tą chwilę drogi te nie są przystosowane do ruchu tranzytowego i zarządca, czyli Powiat, raczej by nie wyraził zgody na to, żeby to wprowadzić, więc tam będzie to raczej przewidziane do ruchu lokalnego, głównie dla mieszkańców w celu skrócenia drogi w kierunku Częstochowy. Tak na prawdę jadąc tranzytem byłoby sporo nadrabiane jeżeli chodzi o lokalizację tego skrzyżowania. Natomiast to co mówił p. Matyśkiewicz, były założenia przedłużenia ul. Głowackiego, ale one pokrywały się z pewnymi planami zagospodarowania i po konsultacjach społecznych odeszło się od tego. ŚZDW chciałby zrealizować obwodnicę w całości, natomiast na chwilę obecną posiadane środki pozwalają zrobić taki odcinek tej drogi. Dodał, że na siłę jeżeli państwo nie chcą tego odcinka można go nie robić, natomiast tak to zostało zetańowane i wydaje się, że jest to raczej z korzyścią dla mieszkańców niż przeciwnie.

Pan Grzegorz Dziubek - Burmistrz Gminy Włoszczowa poprosił p. Dyrektora o doprecyzowanie zapytania, które padło już wcześniej i odpowiedzi, ponieważ być może wkradła się niejasność. Łącznik czyli koniec obwodnicy pierwszego etapu będzie się kończył na drodze na Łachów przed wiaduktem, który obecnie jest, a nie na ul. Koniecpolskiej.

Pan Karol Rożek odpowiedział, że tak na przyszłym wiadukcie.

Pan Grzegorz Dziubek powiedział, że w jego przekonaniu gdyby nie było tego łącznika, to cały tranzyt i tak by przebiegał ul. Głowackiego, Koniecpolską i to na pewno spowodowałoby większe utrudnienia. Poprosił o doprecyzowanie.

Pan Karol Rożek powiedział, że koniec będzie przed projektowanym wiaduktem. On w tym momencie jeszcze uległ poszerzeniu, ponieważ będzie budowana dodatkowa łącznica. Problem jest z tym, że wiadukt został wyceniony na około 20 mln zł, więc na chwilę obecną ŚZDW nie posiada środków na ten odcinek. Gdyby tego wiaduktu nie było, to prawdopodobnie można by to zrealizować w całości. Udało się jednak rozszerzyć to zadanie o ul. Jędrzejowską na którą nie było finansowania ze środków własnych i tam też jest przewidziany koszt około 11 mln, ponieważ jest budowa kanalizacji, jest wzmocnienie konstrukcji drogi, budowa chodników i odnowy odcinków ciągów pieszo rowerowych. To jest też istotne. Nic nie jest przesądzone w tej chwili, były środki przyznane, taka była alokacja i ona w całości została na trzynaście zadań na terenie województwa przekazana. Są zawarte pre-umowy, dlatego też nie jest możliwe na tą chwilę ogłoszenie przetargu na całość.

Pan Rafał Pacanowski powiedział, że w pierwszym momencie jak usłyszał słowa p. Dyrektora o łącznicy wkomponowanej wprost w ul. Koniecpolską i Głowackiego był zdruzgotany. Nie może uwierzyć w to, że podczas konsultacji z mieszkańcami padła ze strony

mieszkańców zgoda, aby ruch z obwodnicy wpuścić na ul. Koniecpolską, czy ul. Głowackiego. Tam są osiedla mieszkaniowe domków jednorodzinnych, osiedla które będą się rozwijać, ponieważ Starostwo tam podzieliło swoje działki i je odsprzedaje, także w tym samym kierunku na pewno miasto Włoszczowa będzie się rozwijać. Wie, że takie zgody zostały już poczynione. Chciałby zaprzeczyć, ponieważ nigdy nie było zgody mieszkańców jeżeli chodzi o zrobienie łącznika w tym samym miejscu. Na wszelkich konsultacjach z p. Burmistrzem, p. Starostą i w większych gremiach zawsze było mówione o tym, że jak najbardziej obwodnica tak, ponieważ jest ona marzeniem wszystkich mieszkańców i jest potrzebna jak powietrze do oddychania, natomiast nie może być tak, że jeżeli się tą obwodnicę buduje po 40 latach to chce się nią przeciąć miasto, w tak bezpośredni sposób żeby to powodowało dyskomfort mieszkańców tej części miasta. Ma nadzieję, że samorząd województwa, tak jak wielokrotnie zapewniał p. Starosta, dołoży wszelkich starań do tego żeby jednak jak najszybciej drugi etap obwodnicy zbudować, ponieważ nie wyobraża sobie, aby na tym pierwszym był koniec.

Jeśli chodzi o budowę dróg w szerszej czasoprzestrzeni. Była budowana droga 786. Mieszkańcy zwracali uwagę na to, że tam jest potrzeba ścieżki rowerowej. Tymczasem po dwóch stronach są chodniki. Jakiś czas temu składana była interpelacja z zapytaniem, czy nie dałoby się jednej strony chodnika przekształcić na drogę rowerową, ponieważ kultura rowerowa w środowisku rośnie. Jeżdżą rodzice z dziećmi. Przez Włoszczowę nie da się przejechać rowerem po ścieżce rowerowej, ponieważ takich nie ma. Jest jedna ścieżka na osiedlu Reja, ale jest to odcinek zamknięty do którego nie da się dojechać po ścieżce rowerowej. Przy planowaniu jakichkolwiek inwestycji tworzenie ścieżek rowerowych powinno być obligatoryjne, jeżeli chcemy krzewić kulturę prozdrowotną, ekologiczną w środowisku. Wiadomym jest, że od tego się nie ucieknie. W mniejszych miejscowościach próbuje się to na siłę robić i jakoś się to udaje. W Kielcach również jako w stolicy województwa ścieżek przybywa, a uważa, że gorzej tam mają z niektórymi odcinkami dróg, jednak udaje się pozyskać tereny, poszerzyć pasy drogowe i budować kolejne ścieżki rowerowe. Zdaje sobie sprawę, że jest to trudne, ale nie znaczy, że jest niemożliwe. Chodzi o to, żeby mieć to zawsze na uwadze. Przygotowanie do realizacji inwestycyjnych nie jest z roku na rok tylko są to działania długofalowe, rozciągnięte w perspektywie czasu, więc jest możliwość, aby się do tego należycie przygotować.

Pan Karol Rożek powiedział, że jeżeli coś jest budowane np. obwodnice, są robione drogi serwisowe więc nie ma potrzeby dokładania jeszcze ścieżek rowerowych, ponieważ są to niepotrzebne koszty, a także koszty utrzymaniowe, ponieważ to potem trzeba utrzymać. Jeżeli chodzi o ul. Partyzantów, to kiedy powstanie obwodnica ruch będzie znacznie zmniejszony. Główny ruch z pomiarów na tranzycie jest w kierunku Częstochowy przez rynek i przez ul. Partyzantów. Praktycznie cały ruch tranzytowy będzie wyeliminowany, w związku z tym nie wie, czy jest potrzeba przebudowy, ponieważ na tą chwilę trzeba by przebudować, wymienić nawierzchnię na bitumiczną, albo z kostki bezfazowej, ponieważ taki jest łatwiejszy ruch i przebudować zjazdy, ponieważ są trochę inne parametry jeżeli chodzi o ścieżki rowerowe. Budowa ścieżek rowerowych jest oczywiście możliwa, tylko trzeba się z tym wstrzymać, poczekać aż będą kolejne pomiary ruchu i wówczas się zobaczy. Jeżeli chodzi o rowerzystów, to też jest w tych pomiarach badany ten element i jest to analizowane bardzo szczegółowo. Nie jest tak, że ścieżki nie są robione, bo nie. Tam gdzie ruch nie jest

duży, natężenie i udział pojazdów ciężkich jest niewielki nie ma potrzeby budowania ścieżek rowerowych. To się tyczy również każdej drogi gminnej, czy powiatowej można swobodnie na rowerze z niej korzystać, więc robienie czegoś bardzo na wyrost jest niepotrzebne, podobnie jak obligatoryjne wprowadzenie ścieżek też uważa, że jest przesadne, ponieważ należy robić pewne ciągi rowerowe. W zeszłym roku robiony był ciąg rowerowy Green Velo. Jest to spojenie dróg gminnych, powiatowych, zrobienie odcinków leśnych dróg i wyszedł bardzo fajny szlak, który jest szlakiem poznawczym, gdzie przejeżdża się przez wiele miejscowości i można zwiedzić zabytki i odbywa się tam turystyka rowerowa. Wiadomo, że mówi się też o użytkowaniu ścieżek dla mieszkańców, którzy chcą do Włoszczowy dojechać i na pewno trzeba im to w jakiś sposób zapewniać, tylko jeśli robiona jest już np. obwodnica, to wówczas trzeba się zastanowić, czy jest sens. Nawet wytyczne mówią, że jeżeli będzie pojazdów poniżej półtora tysiąca to ścieżek nie powinno się właściwie budować, bo są zbędne, ponieważ ruch może odbywać się swobodnie. Jest to jeszcze uzależnione od udziału pojazdów ciężkich.

Pan Rafał Pacanowski powiedział, że jeśli chodzi o natężenie ruchu, to nie rozumie różnicy między Krasocinem, a Włoszczową, ponieważ jest to ten sam pas drogi i w Krasocinie jest ścieżka rowerowa, a we Włoszczowie nie.

Pan Karol Rożek odpowiedział, że być może na pomiarach wyszło, że jest duży udział rowerzystów w kierunku Urzędu Gminy w Krasocinie. Prawdopodobnie stąd wyszła taka potrzeba.

Pan Józef Siwek powiedział, że staraniem Gminy Krasocin w poprzednim roku ŚZDW wykonał odcinki między Lipiem a Krasocinem oraz między Stojewskiem a cmentarzem w Stojewsku. Bardzo dobrze, że tak się stało. Duży plus za inicjatywę Gminy i ŚZDW.

Uczestniczył w prezentacji koncepcji przebudowy drogi 786 i wnioskował wówczas o wykonanie pasa ruchu powolnego na tzw. Lipskiej górze pod Krasocinem. Ten odcinek pasa ruchu powolnego spełnia niesamowicie swoją rolę. Inwestycja była kosztowna, ale na pewno opłacalna. Nie będzie wracał do defektów, które pojawiają się w trakcie eksploatacji tej drogi, ale kiedyś na forum Rady Powiatu składał interpelację z prośbą o wykonanie dodatkowego przejścia dla pieszych w okolicach przystanku w Jakubowie.

W miejscowości Mieczyn, są wykonane dwa przejścia, w okolicach szkoły i przystanku w centrum wsi, ale między przystankiem, a rozjazdem w kierunku na Kielce i na Bukowę jest odcinek około 400 m gdzie nie ma przejścia dla pieszych. Ludzie przyzwyczajeni do ryzykownych zachowań nie korzystają z dalej położonych przejść tylko na skrót przechodzą w sposób niebezpieczny. Zaproponował, aby wykonać tam dodatkowe przejście.

Na rozjeździe z Mieczyna w kierunku na Łopuszno i na Bukowę jest dość znaczne oczko wodne, które pojawia się kiedy jest deszcz i wiele osób na to narzeka. Tego przy odbiorze nie było widać.

Poprosił, aby w kwestii spraw które pokrótce omówił, skontaktował się z nim Kierownik ze Zgórska albo Kierownik Dariusz Sosiński i chętnie im w terenie pokaże to o czym mówił, ponieważ przy mikrofonie nie da się w szczegółach tego omówić. Dlatego nie oczekuje od p. Dyrektora zajęcia stanowiska, tylko poprosił o kontakt i o to, aby te propozycje trafiły pod rozważę w Zarządzie.

Pan Karol Rożek powiedział, że przynajmniej dwa razy do roku odbywa się objazd komisji bezpieczeństwa gdzie jest udział Komendy Wojewódzkiej Policji, Urzędu Marszałkowskiego,

Departamentu Infrastruktury i przedstawicieli ŚZDW i jest to rozpatrywane. Powinno być wystąpienie z Urzędu Gminy w sprawie przejść dla pieszych. Powiedział, że przekaze panu Kierownikowi, aby się skontaktował z p. Siwkiem. Dodał, że w Mieczynie z tego co pamięta jest ograniczenie prędkości do 40 km, jest tam zwarta zabudowa, w związku z tym mieszkańcy i tak będą z przyzwyczajenia chodzili jak będą chcieli. Z doświadczenia wie, że tak się to odbywa.

Pan Krzysztof Malinowski powiedział, że skrzyżowanie o ruchu okrężnym należy do typów skrzyżowań najbardziej bezpiecznych. W lutym do ŚZDW wpłynęło pismo poparte podpisami mieszkańców i podpisami kilkudziesięciu sołtysów w sprawie zmiany rodzaju skrzyżowania drogi powiatowej od Woli Wiśniowej z obwodnicą, ze skrzyżowania skanalizowanego na skrzyżowanie o ruchu okrężnym. Zapytał w czym tkwi problem, że ŚZDW nie przychyliła się do tej prośby. Byłoby to skrzyżowanie poprawiające bezpieczeństwo oraz ułatwiające w przyszłości podróżowanie z Gminy Radków, Moskorzew do Włoszczowy.

Pan Karol Rożek odpowiedział, że ŚZDW stara się nie robić rond na obwodnicach, ponieważ jest to spowolnienie ruchu, a chodzi o to, aby była zachowana płynność ruchu. Rondo też ma to do siebie, że buduje się je na skrzyżowaniach, gdzie są podobne natężenia ruchu. W związku z tym na wspomnianej drodze były zrobione kartogramy ruchu i porównanie przyszedłego ruchu i nie można tego w ogóle porównywać, ponieważ jest to porównanie około 150-200 pojazdów do kilku tysięcy. Rondo ma to do siebie, że pojazd musi zwolnić, wyhamować, więc każda taka budowa na ciągach obwodnicy powoduje to, że tracony jest czas przejazdu, a chodzi o to, aby trasa była płynna i, aby załatwiała ruch tranzytowy. Ronda są robione na drogach o takim samym natężeniu, tak jest w przypadku drogi 742, czy włączenia w drogę 786. Z tego powodu też każde skrzyżowanie jest analizowane pod tym względem. Te kwestie również badają audytorzy bezpieczeństwa ruchu drogowego i z ich zaleceń wynikają pewne rozwiązania komunikacyjne. Skrzyżowanie o którym mowa z tego co kojarzy jest skanalizowane, są wydzielone lewoskręty, zapewniona jest widoczność. ŚZDW nie widzi zagrożenia dla użytkowników ruchu przy zachowaniu wszelkich zasad bezpieczeństwa pokonanie tego skrzyżowania na pewno nie będzie stanowiło problemu.

Pani Renata Łowicka korzystając z okazji i możliwości podziękowała wszystkim osobom, które były zaangażowane w przebudowę drogi Włoszczowa - Kurzelów. Podziękowała za słowa, że ta droga będzie prowadziła dalej do granic z innym województwem, ponieważ duże zarzuty od mieszkańców były takie, dlaczego nie dalej. Mieszkańcy na tą drogę czekali bardzo długo, uciążliwość przejazdu tą drogą była dość duża, dlatego jeszcze raz podziękowała.

Pan Jarosław Ratusznik jako osoba dużo jeżdżąca na rowerze po całej Polsce nie zgodził się z p. Dyrektorem. Nie zgadza się, że nie ma potrzeby budowy ścieżek rowerowych. Badanie ruchu może tak wychodzą, ponieważ ludzie boją się wyjeżdżać na drogi i dlatego rowerów podczas pomiarów nie naliczono dużo. Zwłaszcza w weekendy widać bardzo dużo osób jeżdżących na rowerach. To jest problem władz miasta i powiatu, aby coś w tym kierunku robić, aby Włoszczowa była bardziej przyjazna dla rowerzystów. Budowane są przez ŚZDW fajne, dość długie ścieżki rowerowe np. na trasie wojewódzkiej od Ostrowca Świętokrzyskiego w stronę Ćmielowa jest bardzo fajny długi odcinek dla rowerów. Włoszczowa, póki co, nie ma tego szczęścia. Są fragmenty na Belinie, trochę w Seceminie

i pod Krasocinem. Jest to za mało i na pewno chciałoby się więcej. To już powoli powinien być standard przynajmniej w miejscach dojazdowych, poza terenem zabudowanym nie ma może takiej potrzeby, ponieważ to kosztuje.

Zapytał o ul. Jędrzejowską i obwodnicę od strony 786. Z tego co zrozumiał przetarg będzie gdzieś w połowie kwietnia, czyli można liczyć, że prace w optymistycznym wariacie rozpoczną się z początkiem przyszłego roku. Poprosił o tą informację i czy to się zacznie od ul. Jędrzejowskiej.

Dodał, że chciałby, aby obwodnica była w całości tak jak wszyscy, ale uspokoił się tym, że ona ma się kończyć nie na ul. Głowackiego, ponieważ wówczas rzeczywiście byłby podtekst, że to może być jej koniec, natomiast jeżeli ma się kończyć tam gdzie powiedział p. Burmistrz to wydaje się, że ona się nie urwie, bo trochę byłoby to śmieszne.

Pan Karol Rożek powiedział, że nie będą narzucane wykonawcy prace, ale logika mówi, że zacznie od ul. Jędrzejowskiej, ponieważ jest ona bardziej zaawansowana pod względem proceduralnym. Jest pozwolenie wodnoprawne, są uzgodnienia z sieciami, są zrobione projekty budowlane. Wymaga to zrobienia jeszcze dokumentacji, uzgodnienia na ZUD uzyskania pozwoleń wodnoprawnych, doprecyzowania wszystkich projektów branżowych, także z tym schodzi i na pewno z pracami wcześniej niż na wiosnę przyszłego roku nie uda się ruszyć, ponieważ samo uzyskanie zezwolenia na realizację inwestycji drogowej tj. 90 dni. Trzeba zrobić podziały, mogą być stany prawne niuregulowane, to co prawda nie wstrzymuje, ponieważ później te pieniądze idą do depozytu, natomiast może być sytuacja, że w ogóle granice są niuregulowane i będzie to trzeba w terenie wyznaczać na zasadzie swobodnego użytkowania. To też schodzi, to muszą być zawiadomienia na BIP-ie. Okres 7-8 miesięcy to jest wykonywanie dokumentacji geodezyjno - prawnych, projektów. Samo wykonanie projektu, to nie jest jakaś rzecz skomplikowana, ale ta cała otoczką, która jest zrzucona na zarządcę drogi, to jest olbrzymi wysiłek projektantów i wymaga dość dużego i precyzyjnego działania, oczywiście przy ważnym współudziale Starostwa, ponieważ kilka decyzji Starostwo wydaje. Zarówno podziały, jak i pozwolenia wodnoprawne, czy uzgodnienia na ZUD to wszystko przechodzi przez Starostwo i na pewno udział i pomoc Starostwa będzie znaczna i potrzebna. Raczej należy się nastawić na wiosnę przyszłego roku jeżeli chodzi o realizację, ponieważ nawet jeżeli uda się wcześniej zrobić dokumentację, to będzie okres zimowy, w którym nie będzie za bardzo możliwości nic robić, chyba, że zima będzie sprzyjająca, to jakieś wstępne roboty ziemne.

Pan Dariusz Czechowski przedstawił koncepcję z listopada 2016 roku, na której jest jedno rondo na ul. Jędrzejowskiej, drugie rondo na 786, trzecie rondo na ul. Młynarskiej, ale oprócz tego jest łącznik, który miał iść przez ul. Głowackiego i łączyć.

Druga sprawa, to rozmawiał z sołtysem Woli Wiśniowej, uważa, że ważniejsze jest bezpieczeństwo niż zwolnienie, ponieważ jeżeli nawet obwodnica będzie w terenach zabudowanych to i tak będzie tam ograniczenie prędkości do 50 km na godzinę. Uważa, że na drodze do Woli Wiśniowej jest bardzo duży ruch, dlatego dobrze byłoby zrobić tam rondo.

Pan Karol Rożek powiedział, że na tą chwilę jest jeszcze koncepcja. Będą jeszcze brane od poszczególnych zarządców pewne uwagi jeżeli będą widzieć, że tam się jakoś drastycznie ruch zwiększa i jest taka potrzeba, to nie jest wykluczone, że rondo tam powstanie. Nie może tego na 100% wykluczyć, ale dodał, że robi się to na relacjach zbliżonych do siebie.

Co do koncepcji z listopada to były pokazane potoki ruchu, że tam można będzie się włączać w obwodnicę, natomiast będzie koniec przed przyszłym wiaduktem. Koncepcja była opracowana przez Starostwo i egzemplarze są dostępne, także uważa, że nie jest problemem wziąć i zobaczyć. Lepiej byłoby to zobaczyć niż tłumaczyć. Wspólnie to było opracowywane. Wydaje się, że jest to dobry produkt i będzie spełniał oczekiwania.

Pan Dariusz Czechowski powiedział, że to co było zaczynane z ul. Młynarską i rondo, które miało być z oszczędności zaprojektuj - wykonaj, uważa, że dzisiaj nie byłoby tematu gdyby to przeszło.

Pan Karol Rożek powiedział, że było to robione w takim okresie kiedy kończyło się finansowanie i nie było szans na to, aby to zrobić.

Pan Dariusz Czechowski pokazał zdjęcia ul. Jędrzejowskiej i znajdującego się przy niej chodnika. Pokazał jak wyglądają posesje po deszczu mieszkających tam osób, woda wlewa się na posesje.

Pan Karol Rożek powiedział, że jest to kwestia zrobienia. Dokumentacja na ul. Jędrzejowską jest opracowana. Przewidziana jest kanalizacja deszczowa, ponieważ jej brakuje i to jest główna przyczyna. Bardzo ciężko we Włoszczowie jest o odbiorniki naturalne, nie chcieli się włączać w ul. Wschodnią, ponieważ trzeba by robić przepompownie, do tego zbiorniki odparowujące można by robić, ale to nie jest trafione, ponieważ geologia jest właśnie taka, że znajdują się utwory ilaste i one wodę blokują, także musi być kanalizacja zrobiona i wydaje się, że wówczas znacznie poprawią się warunki. Droga też nie jest w idealnym stanie dlatego jest przewidziana do rozbudowy.

Pan Łukasz Karpiński zapytał kto zdecydował o etapowaniu obwodnicy, ponieważ wiadomo, że pieniądze przeznaczone na te inwestycje są. Wiadomym jest, że na niektóre obwodnice, które są w pre-umowach nie ma jeszcze koncepcji, a pieniądze są zabezpieczone.

Pan Karol Rożek powiedział, że można powiedzieć, że na wszystko koncepcje są, ponieważ je się poprzedza wystąpieniem o decyzję środowiskową. Należy zrozumieć, że ŚZDW nie ma tylko Włoszczowy. Jest np. Klimontów gdzie w ścisłej, zwartej zabudowie jest około dziesięciu tysięcy pojazdów na dobę i to pojazdów ciężarowych, ponieważ jest tam kilka kopalni kruszywa i praktycznie po oknach ludzi idzie cały ruch tranzytowy. Taki przebieg dróg wojewódzkich był, były to kiedyś drogi publiczne, zostało to podzielone również we Włoszczowie przejeżdża się przez Rynek. Największe natężenie wynikające z pomiarów jest na odcinku Kielce - Częstochowa i to było priorytetowe. Będzie tam wykonywany jeszcze jeden tor dla CMK, w związku z tym później był wydłużany obiekt, ponieważ nie było to przekazane na etapie uzgadniania. Nie jest wykluczone, że będzie to realizowane. Etapowanie zazwyczaj wynika z sugestii zarządcy drogi, który analizuje, które odcinki są ważniejsze. Tak samo jak są dokonywane remonty, czy przebudowy również taka analiza jest dokonywana. Brane jest wiele rzeczy pod uwagę. Nasze drogi są drogami tranzytowymi i to też jest istotne. Także etapowanie robi zarządca drogi, praktycznie każda inwestycja jest etapowana, również te na które są podpisane pre-umowy. Wykonywane jest to, co jest najpilniejsze i najważniejsze z punktu widzenia poprawy bezpieczeństwa i zmniejszenia uciążliwości dla mieszkańców.

Pan Łukasz Karpiński powiedział, że ostatnie zdania wypowiedzi p. Dyrektora wpisują się w Powiat Włoszczowski, Gminę Włoszczowa, ponieważ nam też chodzi o poprawę życia mieszkańców, a w szczególności mieszkańców Gminy Włoszczowa.

Na stronie ŚZDW jest plan postępowań, który mówi, że miał być ogłoszony przetarg w pierwszym kwartale, a już wiadomo, że nie będzie. Również na stronie internetowej jest kwota 33 mln zł. Nie wie skąd to się wzięło ponieważ rok temu na konsultacjach społecznych z mieszkańcami była mowa o kwocie około 80 mln zł i o budowie również wiaduktu w Łachowie, a teraz jest kwota 33 mln zł. Mówi o odcinku od 786, aż do Łachowa. Uważa, że dobra współpraca samorządu gminnego, powiatowego i województwa pomogłaby, aby Włoszczowa, która oczekuje już ponad 40 lat na obwodnicę została zrealizowana w jednym etapie. Z przekazanych informacji wynika, że rozpoczęcie prac pierwszego etapu, jak dobrze pójdzie będzie na wiosnę przyszłego roku, a drugi etap z oszczędności i była wspomniana nowa perspektywa finansowa. Rozumie z tego, że jeżeli będzie rozpoczęta praca na tym odcinku obwodnicy miasta Włoszczowy to obwodnicą dojedzie się do Łachowa i przez około 3-4 lata główny dojazd do zakończenia tej obwodnicy, czyli do Łachowa wszystkie samochody jadące od Piotrkowa przez Kluczewsko będą się kierować na obwodnicę ul. Młynarską, Głowackiego dojeżdżając do Łachowa i wjeżdżając.

Pan Karol Rożek powiedział, że nie. Nie jest planowana zmiana przebiegu drogi 742, czyli będzie musiała być utrzymana w takiej postaci jaka jest jeżeli nie będzie wykonywany drugi etap i 785, także ruch będzie odbywał się tak jak się odbywał. Natomiast główny ruch tranzytowy 786 będzie omijał Włoszczowę w całości. Nie będzie możliwe wprowadzenie ruchu tranzytowego na drogę powiatową. Powiat jest zarządcą tej drogi i jeśli nie będzie chciał zrobić ograniczenia to nie robi, ale na tą chwilę nie ma takiej możliwości, ponieważ ani konstrukcja drogi, ani jej szerokość nie pozwala na to wprowadzenie, więc to byłoby wbrew logice. ŚZDW też chciałby zrobić każdą obwodnicę, dlatego też planuje się te rzeczy, dzieli się na pewne etapy i jak zostają środki to jest możliwość ogłoszenia tego, albo w systemie zaprojektuj - zbuduj albo zrobienia najpierw dokumentacji, a później czekania jak zwolnią się środki i wykonania. Na tą chwilę jeżeli chodzi o wyceny, konsultacje to rozmawia się o kresce na mapie i przebiegu, dopiero analiza późniejsza całego przebiegu pokazuje ile to może kosztować, jakie są kolizje, jakie odwodnienie należy zastosować, jakie rozwiązania techniczne, czy muszą być stosowane drogi serwisowe, czy nie. Nie da się tak tego ocenić można sobie strzelić. Na tą chwilę też nie powie, czy to będzie kosztować 33 mln zł. Tak jest zakładane, ponieważ tak wskazuje doświadczenie, natomiast może być to droższe. Poza tym dokładana jest jeszcze ul. Jędrzejowska, która jeżeli chodzi o budowę będzie skomplikowana, bo jest szereg przebrojeń, budowa kanalizacji deszczowej, a to robi koszty.

Pan Łukasz Karpiński zgodził się, ale powiedział, że mówił o wstępnej kwocie 80 mln zł. Teraz ten etap najdłuższy kosztuje 33 mln zł, dochodzi ul. Jędrzejowska, dlatego zastanawia się skąd te wyliczenia. Rozumie, że nie będzie ruchu tranzytowego przez ul. Głowackiego, czyli w tym momencie wszystkie samochody od Kluczewska, od Piotrkowa będą kierowane ul. Młynarską, Sienkiewicza, rynek i na Częstochowę.

Pan Karol Rożek powiedział, że tak jak jeździły.

Pan Łukasz Karpiński powiedział, że niestety odblokuje to tylko jedną część Włoszczowy, a drugą nie.

Pan Karol Rożek powiedział, że tu jest większe natężenie.

Pan Łukasz Karpiński powiedział, że około cztery miesiące temu zadał interpelację do p. Starosty o wybudowanie chodnika w miejscowości Międzylesie. Dwa tygodnie temu w tej miejscowości Gmina zamontowała oświetlenie i teraz brakuje bezpiecznego chodnika.

Jest to przy drodze 742. Wiadomo, że Gmina Kluczewsko jest w trakcie projektowania chodnika w Brześciu. Korzystając z obecności p. Dyrektora dobrze byłoby zastanowić się nad projektem chodnika w miejscowości Międzylesie.

Zapytał również o chodnik w Gminie Krasocin od Urzędu Gminy w Krasocinie w stronę cmentarza po lewej stronie oraz o przejściu dla pieszych. Od Urzędu Gminy w stronę Włoszczowy powstał sklep Delikatesy Centrum, jest tam duże natężenie ruchu i zakręt z jednej i z drugiej strony. Z jednej strony nie ma tam chodnika, ponieważ nie był wybudowany przy drodze 786 i nawet nie ma przejścia dla pieszych. Poprosił o zwrócenie uwagi na ten odcinek.

Pan Karol Rożek powiedział, że nie było nigdy problemu z włodarzami Gminy Krasocin i Włoszczową, zawsze ŚZDW w tych kwestiach się porozumiewał. Jest Uchwała Sejmiku Województwa, która mówi o pewnych zasadach wspólnej realizacji takiego chodnika i jeżeli jest taka wola to występuje się do Marszałka o to, żeby podpisać taką umowę przedwstępną i do tej pory to się odbywało. Z Krasocinem było robione co było zaprojektowane. Działania z p. Starostą i p. Burmistrzem pokazują, że projekty może trochę czekały, ale też nie były robione na półkę. Należy zdać sobie sprawę, że nie tylko Włoszczowa jest, tak jak wspominał wcześniej jest 1 100 km dróg wojewódzkich, gdzie każdy radny przyjdzie i powie, że tutaj ma szkołę i ma potrzebę budowy chodnik. Oczywiście trzeba to robić i systematycznie jest to poprawiane, natomiast tak jak w Krasocinie powstały Delikatesy Centrum i jest oczekiwanie, że zaraz trzeba robić chodnik, wydzielać lewoskręt, ponieważ okaże się, że jest problem z wyjazdem.

Pan Przewodniczący zauważył, że w miejscu o którym mowa jest zakręt. Zapytał, czy można zrobić przejście zaraz przy zakręcie.

Pan Karol Rożek powiedział, że można zrobić przejście aktywne, wszystko jest do rozwiązania. Poprosił o wystąpienie z inicjatywą, a na pewno ŚZDW pochyli się nad tym. Nie wyklucza tego, ale jeżeli np. okaże się, że nie ma widoczności na przejście, to lepiej go nie robić, lepiej skierować pieszych trochę dalej. ŚZDW nie może ograniczać budowy np. delikatesów, tylko, że oni też sobie trochę wykorzystują taką sytuację, że występują o zjazd publiczny, a później on jest praktycznie autostradom. Nie można oczekiwać od zarządcy, że ktoś coś wybuduje, deweloper kupi działkę, podzieli na mniejsze działki i zarządca ma mu od razu wybudować zjazdy. Powinna Gmina wydając, czy analizując taką lokalizację też pewne rzeczy narzucać, ponieważ jest to możliwe i ŚZDW na pewno by nie odmówił, żeby taki chodnik w pasie drogowym zlokalizować. Tak to się odbywa, nie ma z tym problemu. W wielu gminach takie rzeczy są narzucane.

Pan Grzegorz Dziubek odniósł się do kwestii chodnika na ul. Sienkiewicza przy drodze wojewódzkiej w kierunku Kurzelowa. Przypomniął, że Gmina Włoszczowa zabezpieczyła w budżecie na 2017 rok kwotę do partycypacji zgodnie z założeniami uchwały Sejmiku Województwa i myśli, że w trakcie roku uda się to przedsięwzięcie zrealizować.

Wielokrotnie było podkreślane, że Włoszczowa czeka na obwodnicę wiele lat i cieszy się, że ta inwestycja dojdzie wreszcie do skutku. Chciałby, aby p. Dyrektor rozwiązał pewne wątpliwości, jak obwodnica Włoszczowy była kiedyś planowana i jak ul. Głowackiego miała być przekształcona, w którym momencie, kto to proponował, aby tędy ten przebieg był. Chciałby również, aby powiedział w którym momencie pojawiła się koncepcja i wizja przejścia przez wiadukt, stworzenie wiaduktu na CMK. Był z p. Starosta, z firmą, która

przygotowywała koncepcję i przejeżdżając stworzyła się taka myśl, aby drugi etap koncepcji zaprojektować. Po wszelkich analizach, a uwzględniając zaniżenie na centralnej magistrali firma projektująca układ koncepcyjny dla obwodnicy Włoszczowy stwierdziła, że jest to bardzo dobre rozwiązanie, ponieważ nie generuje tak wysokich kosztów wykorzystując naturalne zaniżenie i wówczas zrodził się etap można powiedzieć kompleksowego układu obwodnicowego. Obwodnica to nie tylko przejazd na części, ale aby spełniała swoje zadanie to ten układ, który jest obecnie zaprojektowany w układzie koncepcyjnym można byłoby pokazywać jako układ wręcz modelowy dla układu obwodnicowego dla miast takich jakim jest Włoszczowa, ponieważ rozwiązywałyby w pełni sytuację jeżeli chodzi o odciążenie ruchu ciężkiego. Wierzy w to i jest przekonany, że dalsza część tego etapu dojdzie do realizacji i ma nadzieję, że wiadukt będzie wybudowany i ul. Głowackiego, jak kiedyś było proponowane, nie będzie nigdy drogą wojewódzką.

Pan Stefan Lesiak - radny Rady Gminy Włoszczowa podziękował, za to, że Kielce się zmieniają. Są porobione drogi, rozjazdy.

Powiedział, że wreszcie doszło do koncepcji obwodnicy Włoszczowy. Koncepcji było kilka, ale nareszcie powstała. Odniósł się do skrzyżowania w Woli Wiśniowej mówiąc, że tam powinno być skrzyżowanie o ruchu okrężnym. Wiadomo, że samochody nie mogą zwalniać, ale faktycznie mieszkańcy z południa będą czekać. Rondo na ul. Partyzantów rozwiązało problem, tam też trzeba było długo czekać. Jeżeli ruch na obwodnicy ma nie być zwalniany, to można zrobić górą przejście. Jest koncepcja zaprojektuj-wybuduj, jeżeli się tego nie zrobi teraz, to nie będzie nigdy, będzie dużo kolejek.

Pan Karol Rożek powiedział, że jest to koncepcja, która jeszcze będzie podlegała analizie, będą się wypowiadać audytorzy w tej kwestii. Trzeba poczekać do konkretnych rozwiązań, teraz nie ma potrzeby tego poruszać.

Pan Stefan Lesiak powiedział, że jeżeli się teraz nie poruszy tego tematu i zapadnie klamka, to już się do tego tematu nie wróci.

Pan Starosta podziękował p. Dyrektorowi, za to, że odpowiedział na zaproszenie i przybył na dzisiejszą sesję. Na każdej sesji padają zapytania i interpelacje o drogi wojewódzkie. Docenia troskę i dociekliwość wszystkich radnych również o to, żeby obwodnica wykonana była w jednym etapie, wszyscy są za tym jednak realia są jakie są. Poinformował, że wczoraj był na konwencji starostów i wie, że wartość obwodnicy Kazimierzy po przetargu okazała się, znacznie wyższa i stąd pewne przesunięcia jeżeli chodzi o środki. Jeżeli uda się wykonać, to o czym powiedział p. Dyrektor, czyli ul. Jędrzejowską z obwodnicą, to będzie to wielkim sukcesem zarówno poprzedniej Rady, tej i następnej, ponieważ pewnie następnej Radzie przyjdzie otwierać obwodnicę. Podziękował za dzisiejszą obecność, za współpracę i myśli, że wspólnie uda się jeszcze wiele zrobić.

Pan Karol Rożek podziękował i powiedział, że z Włoszczową bardzo miło się współpracuje. Cieszy go, że praktycznie wszystkie projekty, które były wykonane już idą do realizacji. Ma nadzieję, że również Włoszczowa będzie miała pełną obwodnicę. Tego wszystkim życzył. Zapewnił, że działanie ŚZDW nie jest, aby wstrzymywać, czy blokować. Jeżeli chodzi o Kazimierz Wielką to środki nie są zabierane z Włoszczowy. Są podpisane pre-umowy na pewne kwoty i trzeba się ich trzymać, ponieważ być może i przy Włoszczowie też braknie, w tym momencie niemożna tego oszacować dokładnie i precyzyjnie, natomiast jest zabezpieczenie, żeby te środki były i żeby realizować to co było zaplanowane na tą chwilę.

Pan Przewodniczący ogłosił przerwę, która trwała od godz. 14⁴⁵ do 15⁰⁰ po czym obrady wznowiono.

Do punktu 6-go/

Pan Starosta przedstawił informację o pracy Zarządu Powiatu Włoszczowskiego w okresie między sesjami Rady Powiatu Włoszczowskiego tj. od 16 lutego 2017 roku do 30 marca 2017 roku, którą załącza się do protokołu.

Pan Dariusz Mietelski powiedział, że z przedłożonej informacji wynika, że został odrzucony przez Zarząd Powiatu wniosek o obniżenie 20% diet. Zapytał, czym argumentował się Zarząd, że wniosek został odrzucony.

Pan Starosta poinformował, że Zarząd Powiatu rozpatrując wniosek w pierwszej kolejności wziął pod uwagę pracę radnych w komisjach. Przyglądając się jak wygląda praca niektórych radnych w Komisjach Rady Powiatu zasadnym, według Zarządu, byłoby obniżenie diety o 20 % tym radnym, którzy pracują tylko w jednej komisji. Z uwagi na fakt, że głównie radni pracujący w jednej komisji to radni którzy byli wnioskodawcami, więc Zarząd nie chciał, żeby to było odebrane jako odgrywanie się i podejmowanie decyzji, która by spowodowała jeszcze większe podziały w Radzie, dlatego Zarząd postanowił ten wniosek całkowicie odrzucić. Natomiast w jego ocenie jeżeli chodzi o radnych i to co radny robi z otrzymywaną dietą, to jest wiele możliwości gdzie można te środki spożytkować, czy na cele społeczne, czy jakiegokolwiek się chce. Są radni którzy są w kilku komisjach, w Zarządzie i w jego ocenie byłoby krzywdzące, gdyby diety zostały obniżone.

Pan Łukasz Karpiński przypomniał, że był to wniosek członka Zarządu, a Komisja Zdrowia, Bezpieczeństwa Publicznego i Opieki Społecznej ustosunkowała się do tego i złożyła wniosek. Komisja złożyła wniosek, ponieważ były różne informacje, różne rozbieżności. Pan Przewodniczący na ostatniej sesji również mówił, że jeżeli jest radny w jednej komisji, to wypadałoby obniżyć dietę. Poinformował, że poprosił p. Przewodniczącego o przygotowanie zestawienia i to pokarże tak na prawdę jak poszczególni radni, którzy są w dwóch komisjach pracują, a jak pracują radni którzy są w jednej komisji. P. Przewodniczący przygotował zestawienia z których wynika, że:

- Komisja Rewizyjna w 2015 roku odbyła 12 posiedzeń, które trwały łącznie 11 godz. 25 min., w 2016 roku komisja odbyła 16 posiedzeń, które łącznie trwały 17 godz. 55 min. plus kontrole, dlatego Komisję Rewizyjną usprawiedliwił, ponieważ ta komisja przeprowadza kontrole na zewnątrz podczas których schodzi dłużej;
- Komisja Rolnictwa, Ochrony Środowiska i Promocji Powiatu, gdzie radni są w dwóch Komisjach w 2015 roku odbyła 10 posiedzeń, które trwały 8 godz. 55 min., w 2016 roku odbyło się 10 posiedzeń, które trwały 14 godz., co za dwa lata daje 22 godz. 55 min.,
- Komisja Edukacji, Kultury, Kultury Fizycznej w 2015 roku odbyła 10 posiedzeń, które łącznie trwały 11 godz. 30 min., w 2016 roku 10 posiedzeń które łącznie trwały 17 godz., łącznie za dwa lata wychodzi 28 godz. 30 min.;
- Komisja Budżetu i Mienia Komunalnego w 2015 roku komisja odbyła 11 posiedzeń, które łącznie trwały 12 godz. 10 min., w 2016 roku komisja odbyła 13 posiedzeń, które trwały 16 godz. 10 min., co łącznie daje 28 godz. 20 min.

W wyżej wymienionych komisjach radni zasiadają dwa razy.

W jednej komisji zasiada on, p. Dariusz Czechowski i ta właśnie komisja wnioskowała o obniżenie diet.

- Komisja Zdrowia, Bezpieczeństwa Publicznego i Opieki Społecznej w 2015 roku odbyła 12 posiedzeń, które trwały 29 godz. 25 min., w 2016 roku 11 posiedzeń, które łącznie trwały 36 godz. 5 min., łącznie za dwa lata 65 godz. 30 min.

Zwrócił się do Zarządu Powiatu z prośbą, że jeżeli analizowane są takie wnioski, to powinny one być analizowane skrupulatnie, rezolutnie, aby informacja była rzetelna. W zestawieniach jest też informacja ile komisja wypracowała wniosków i ile komisja pracowała. Jest to podsumowanie prawdy. Zarząd jednak diet nie obniżył.

Pan Starosta odnosząc się do informacji przekazanych przez p. Karpińskiego powiedział, że w jego ocenie długość pracy Komisji nie oznacza jakości tej pracy, jej konstruktywności i produktywności. Zgodził się, że są komisje gdzie jest dużo wniosków, że pochłania to dużo czasu, ale równie dobrze można ocenić pracę komisji, która pracuje krócej jako sprawną komisję, która szybka rozwiązuje problemy, szybko podejmuje decyzję, czy zgłasza wnioski. Przykładem są niektóre sesje Rady Powiatu. Zapytał, czy to, że np. w Gminie Krasocin sesja trwa 1-1,5 godz., czy w Gminie Włoszczowa też, a sesje Rady Powiatu trwają po 5-6 godz., czy to znaczy, że te sesje są naprawdę takie bardzo konstruktywne i produktywne. Argumentu długości posiedzeń by nie używał, ponieważ to jest skomplikowana materia i różnie można do tego podchodzić.

Pan Jacek Zięba dodał, że w Komisji Zdrowia, Bezpieczeństwa Publicznego i Opieki Społecznej oprócz p. Karpińskiego i p. Czechowskiego uczestniczą jeszcze inni radni, którzy są jeszcze w drugich komisjach. Natomiast co do długości, to jest teraz przewodniczącym Komisji Budżetowej i w tej komisji oprócz niego jest trzech członków Zarządu, to trudno, aby wszystkie materiały rozbiierać dodatkowo jeszcze na czynniki pierwsze, tym bardziej, że uchwały są rozbiierane na czynniki pierwsze na Komisji Zdrowia i on też jest już doskonale wtajemniczony w te projekty uchwał. Odnośnie długości trwania komisji to poparł zdanie p. Starosty i dodał, że Fidel Castro przemawiał po dwadzieścia godzin i zapytał co z tego, Kuba w jakim stanie była i jest wszyscy wiedzą, więc należy skoncentrować się na jakości.

Pan Rafał Pacanowski powiedział, że wiadomo nie od dziś, że materia pracy komisji jest skala problemów, z którą dana komisja się spotyka. Wiadomo, że największą bolączką Powiatu jest zdrowie, bezpieczeństwo publiczne i opieka społeczna, natomiast argumentów przytoczonych przez p. Karpińskiego nie da się też wyautować, ponieważ zapytał czym mierzyć tą jakość. To nie są wskaźniki, które należy w 100% brać pod uwagę, ale w jakimś należałoby spojrzeć, bo jeżeli Komisja Zdrowia jest w stanie w ciągu dwóch lat zgłosić 18 wniosków, a w innej komisji np. budżetu jest 6 wniosków, czy rewizyjnej tylko 4 wnioski, to zasadniczo za 12 miesięcy tam padły tylko 2 wnioski. To co powiedział p. Zięba nasuwa się pytanie, czy potrzebne są wszystkie komisje, ponieważ jest takie wrażenie, że nie wszystkie są potrzebne skoro konstrukcja tych komisji jest taka, że spotyka się praktycznie cały Zarząd w tejże komisji. Dodał, że do 2017 roku pracował w dwóch komisjach. Ten temat został wywołany przez kolegę z Zarządu Powiatu, który mówił, że radni są za drodzy dla społeczeństwa, z czym się zgadza, ponieważ uważa, że radni powinni pracować dla społeczeństwa bezpłatnie, ponieważ jest to mandat społeczny. Pomija Zarząd, ponieważ wiadomo, że jest to inny stosunek pracy. Radni przed wojną pracowali bezpłatnie mieli tylko na dojazd w tą i z powrotem, ciepłą herbatę i nic poza tym, można do tego wrócić, to jest

w gestii radnych. Pomija to, że kiedy on z kolegami ten temat poruszał, to on był odrzucany, ale na nieodległych sesjach podejmował to kolega z Zarządu i to pod wpływem jego wypowiedzi radni odnieśli się do tego i zgodzili się z członkiem Zarządu. Myśleli, że Zarząd podzieli ich głos. Nie czytał jeszcze protokołu z posiedzenia Zarządu, który procedował nad tą uchwałą i chciałby się dowiedzieć jaki był sposób głosowania tzn. kto jak głosował.

Pani Renata Łowicka powiedziała, że debatowanie na temat jak długie są posiedzenia poszczególnych komisji uważa nie na miejscu. Jest przewodniczącą Komisji Zdrowia i nie uważa, żeby ta komisja była na tyle nieudolna, że prowadzi te posiedzenia dość długo. Czuje się urażona, ponieważ ogrom tematów poruszanych na Komisji Zdrowia jest bardzo duży. Była jedyną przewodniczącą komisji i to na jej komisji stali państwo z kamerami, było radio, była nagrywana, a później musiała ponosić tego skutki. Należy zauważyć, że na Komisji Zdrowia poruszane są tematy bardzo trudne, tematy dotyczące nas samych jako pacjentów, mieszkańców tego powiatu i przecież sama nazwa komisji mówi bezpieczeństwa. Dlatego trzeba bardzo rozważnie nad tym dyskutować. Przypomniała, że na początku była to najliczniejsza komisja jaka powstała przy Powiecie w tej Radzie, za tej kadencji. Było osiem osób. W tej chwili dwóch panów zrezygnowało z uczestnictwa w jej komisji. Jeden z panów radnych wstał na posiedzeniu i miał odwagę powiedzieć, że rezygnuje, o drugim panu dowiedziała się z prasy, nie została poinformowana na komisji, że ma zamiar zrezygnować z uczestnictwa. Wie, że jest trudne i nie bardzo medialne decydować o losie szpitala, ale jest potrzebne i choćby trzeba było przeprowadzić komisję, która będzie trwała 12 godzin ona ją przeprowadzi, jeżeli to tylko będzie miało wpływ na poczucie większego bezpieczeństwa tu mieszkających ludzi.

Pan Józef Siwek przypomniał, że jakiś czas temu składał propozycję, która dotyczyła bez końca dużych potrzeb włoszczowskiego szpitala, w związku z tym zaproponował, żeby każdy z radnych coś od siebie dodał. Tak jak mówił p. Starosta, że można środki z diet na cele ogólnospołeczne przeznaczyć. Nie było odzewu w tym temacie, była tylko kontrola, czy wnioskodawca to wpłacił, czy nie. Jest obowiązek pracy przynajmniej w jednej komisji i do tego obowiązku sprowadzili się radni PiS, w związku z tym trudno to ocenić i każde rozwiązanie zawsze będzie kontrowersyjne, śmieszne, a czasami głupie. Zaaapelował, żeby przestać toczyć spory na ten temat, a rzeczywiście wziąć przykład z tych osób, które dzielą się dietami i przeznaczają je na cele społeczne przynajmniej w części, a wie, że takie osoby są i nie ma tu na myśli siebie. Wie, że niektóre osoby częścią swoich wpływów na konto dzieli się z instytucjami społecznymi.

Pan Dariusz Czechowski powiedział, że przeczytał protokół z Zarządu i poczuł się nie bardzo komfortowo czytając wypowiedzi p. Przewodniczącego, a dzisiaj potwierdził to p. Starosta. Jeżeli okazało się, że radni PiS mało pracują, to powiedział aby wziąć się do pracy. Przypomniał, że rozmawiali, było pisane kiedy chodziło o strategię ZOZ-owską, wskazywane były błędy, to na Komisji Zdrowia zostały wskazane błędy merytoryczne, gdzie była przytaczana ustawa w 2016 roku rozporządzenia, które wygasło w 2013 roku. Zarząd i wszystkie komisje, oprócz Komisji Zdrowia pchali to na siłę. Poprosił, aby Zarząd spojrzął na uzasadnienie przy odwołaniu p. Dyrektora. Zostało potwierdzone to, co oni mówili przez kilka miesięcy i dlatego uważa, że takie przyczynki, że ktoś nie pracuje, ktoś mniej pracuje są nie na miejscu. Poprosił, aby spojrzeć na siebie i nie oceniać nikogo więcej. On nie chce

oceniać, ale został do tego zmuszony. Dodał, że podpisuje się dwoma rękami pod tym co powiedziała p. Przewodnicząca Komisji Zdrowia

Pani Renata Łowicka uważa, że w obecności wszystkich jest co najmniej nie na miejscu dyskusja na temat pieniędzy związanych z tym, że bierze się udział w komisjach, w pracach. Przypomniała, że kiedy każdy zdecydował się na kandydowanie do Rady Powiatu, trzeba było wziąć pod uwagę to, że będzie trzeba pracować. Ona pracy społecznej się nie boi dlatego, że przez wiele lat pracowała społecznie i nadal pracuje na różnych płaszczyznach bez wynagrodzenia. To, że ktoś uczestniczy w jednej komisji to jest jego odpowiedzialność i jego decyzja. Ona zgodziła się być radną i brała pod uwagę, że będzie poświęcała temu dużo czasu i stara się uczestniczyć w pracach. Zajmuje to mnóstwo pracy, mnóstwo czasu i nie boi się o tym mówić. Nie chodzi tylko o pieniądze, ale o samo zachowanie. Nie można mówić, aby zrezygnować, bo ja się, źle czuję, bo ja nie mam czasu. Powtórzyła, że każdy z radnych zdecydował się na pracę w Radzie Powiatu, zdecydował się na różne problemy i uważa, że rozmowa na temat obniżenia diet jest nie na miejscu. Nie będzie mówiła kto i na co ma przeznaczać pieniądze, ponieważ to jest każdego odpowiedzialność i praca. Ona ma na co przeznaczać te pieniądze i dlatego podpisuje się pod decyzją Zarządu.

Pan Starosta powiedział, że czuje się obrażony sformułowaniem p. Czechowskiego, aby Zarząd Powiatu wziął się do pracy. Powiedział, że nie szczędzi sił, zdrowia i wiele go kosztuje sprawowanie tej funkcji i takie ocenianie jego zaangażowania w sprawy Powiatu uważa za wielce krzywdzące.

Pan Rafał Pacanowski odniósł się do ostatniej wypowiedzi p. Łowickiej mówiąc, że nie zgadza się, ponieważ pieniądze jakie otrzymują radni otrzymują od społeczeństwa w związku z uzyskanym mandatem, dlatego podlega to dyskusji w tym miejscu. Niektóre komisje potrafią trwać nawet 30 minut i to jest ich cała żywotność, jeżeli chodzi o podejmowanie decyzji. Pojawia się pytanie, czy takie pół godzinne komisje, gdzie czasem temat jest trochę nadrzucony, żeby nie trwały 10-15 minut, są rzeczywiście potrzebne. Zwrócił uwagę, że niejednokrotnie na tym gremium podejmowany był temat nagrywania posiedzeń komisji, gdzie społeczeństwo, mieszkańcy mieliby możliwość zweryfikowania jakości pracy poszczególnych komisji. Zgodził się, że dzisiaj nie zostanie rozstrzygnięte w jaki sposób pracuje dana komisja, tego nie da się okazać w lakonicznym protokole, ponieważ on nie jest stenogramem. Natomiast gdyby komisje były nagrywane, byłoby wszystko jak na dłoni, kto zadaje jakie pytanie, ile pytań, czego dotyczą te pytania. Można by było mówić o merytoryczności posiedzeń tych komisji. Jediną komisją, która wyraziła po wielu bojach zgodę na nagrywanie jest Komisja Zdrowia. Nie ma innej komisji która wyraziła zgodę na nagrywanie.

Pan Przewodniczący zapytał, co to znaczy wyraziła zgodę.

Pan Rafał Pacanowski odpowiedział, że przeszło to jako wniosek na posiedzeniu komisji i zostało to przegłosowane przez komisję. To jest jedyna komisja, która przegłosowała wniosek i większością głosów zostało zadecydowane, że posiedzenia będą nagrywane i jest możliwość udostępnienia społeczeństwu nagrań. Było to procedowane przez wszystkie inne komisje i wszystkie inne komisje nie wyraziły na to zgody. Był również podejmowany temat nagrywania video sesji, też Rada nie wyraziła na to zgody, a przecież nie jest tajemnicą co radni robią, przecież pracują dla społeczeństwa. Tak się dzieje w coraz większej ilości miast powiatowych, wojewódzkich.

Pan Jarosław Ratusznik zapytał, co dalej z nagraniem posiedzenia komisji, czy one będą zamieszczane na stronie Starostwa. Zwrócił się do p. Starosty z zapytaniem, czy przychodzą mieszkańcy powiatu, którzy czekają na nagrania z komisji, sesji bo tym żyją. Każdy może przyjść na posiedzenie komisji.

Pan Łukasz Karpiński powiedział, że cyfr nie da się oszukać, należy się przyznać i uderzyć w pierś. Jest prawdą co mówił p. Czechowski o komisji, gdzie wielokrotnie poprawiany był plan naprawczy i nie trzeba się tutaj obrażać. Jest to mówione do Zarządu, a nie do p. Starosty.

Natomiast co do porównania Gminy Krasocin, Moskorzew, czy Włoszczowy jeśli chodzi o obrady sesji, to sesje Rady Powiatu są o wiele bardziej złożone, są to problemy z poszczególnych gmin, dotyczą całego Powiatu. P. Starosta zdaje sobie z tego sprawę, ponieważ p. Siwek członek Zarządu jest często na sesji w Krasocinie i wie ile jest pytań do Powiatu. Pan redaktor jest z Gminy Krasocin i wie, p. Przewodniczący też, dlatego jest to tutaj przedkładane i są przekazywane informacje. To, że sesje trwają długo, to myśli, że są owoce tej pracy i nie trzeba mówić, że siedzi się tutaj po 3, 4, czy 5 godzin bezowocnych, ponieważ są owoce tej pracy.

Do punktu 7-go/

Interpelacje i zapytania zgłosili następujący radni:

Pan Dariusz Mietelski

1. Na ostatniej sesji Rady Powiatu 16 lutego 2017 roku złożył interpelację w zakresie jak najwcześniejszego wszczęcia procedury wyłaniającej wykonawcę remontu częściowych dróg powiatowych, po to by jak najwcześniej przeprowadzić remont dróg, które po okresie zimowym są w fatalnym stanie. Mając na uwadze doświadczenia z lat ubiegłych, gdzie jak doskonale pamięta remonty częściowe dróg rozpoczynały się pod koniec kwietnia i trwały jeszcze nawet w czerwcu, a użytkownicy dróg powiatu jeżdżąc po dziurach nie szczędzili krytyki, "nie zostawiali suchej nitki" na starostwie i ZDP, że tak późno są robione remonty. Dlatego zapytał, co w tej sprawie uczynił ZDP. Czy został już wyłoniony wykonawca na przeprowadzenie remontów częściowych zleczonych przez ZDP i kiedy konkretnie takie remonty zostaną rozpoczęte.
2. Z uwagi na bardzo duże natężenie ruchu samochodów ciężarowych w rejonie Bukowy, należałoby przeprowadzić remont częściowy w pierwszej kolejności w tej okolicy, między innymi po to, by ciężki tabor wyjeżdżający z firmy Lhoist nie powiększał dziur w jezdni i nie pogarszał stanu dróg.
3. W ramach remontów częściowych bezwzględnie należałoby odtworzyć oznaczenia poziome na jezdni, w szczególności na łuku drogi w miejscowości Gruszczyn i Skorków koło szkoły.
4. Wniósł o uporządkowanie pasa drogowego ze śmieci na terenie całego Powiatu.
5. Powiedział, że należy oczyścić rów w okolicach przepustu wodnego przy skrzyżowaniu ul. Kieleckiej i Osiedlowej w miejscowości Bukowa oraz oczyścić i udroźnić przepust odprowadzający wody opadowe na pograniczu miejscowości Występy i Bukowa.
6. Zapytał, kiedy zostanie wykonane odwodnienie przejścia dla pieszych w rejonie skrzyżowania z drogą dojazdową do cmentarza w miejscowości Skorków. Jak doskonale ZDP wie, po wizji lokalnej o tych problemach, gdzie po opadach deszczu tworzą się tam

znaczące rozlewiska, które uniemożliwiają przechodnim bezpieczne przechodzenie przez przejście dla pieszych.

7. Należy wyciąć zakrzaczenia na dwóch łukach drogi powiatowej, na odcinku między miejscowościami Gruszczyn - Występy, na przeciw posesji państwa Świeboda. Zakrzaczenia te znacznie ograniczają widoczność i sprawiają, że ten odcinek łuku drogi jest jeszcze bardziej niebezpieczny dla użytkowników drogi. Należałoby również podciąć gałęzie drzew na łuku drogi za przejazdem kolejowym w miejscowości Gruszczyn.
8. Zapytał, kiedy zostanie wykonana regulacja zapadniętych studzienek kanalizacyjnych w miejscowościach Krasocin, Skorków i Gruszczyn. O tych zapadnięciach mówi prawie na każdej sesji od dwóch lat i widzi, że ZDP nic w tej sprawie nie czyni. Wie, że te zapadnięte studzienki stanowią znaczny dyskomfort jazdy i mogą również doprowadzić do uszkodzenia pojazdów użytkowników dróg.
9. Przypomniał ZDP o osuwającym się rowie odwadniającym przy wjeździe do posesji Państwa Chojneckich w miejscowości Skorków nr 174. Efektem osuwania jest zapadająca się krawędź jezdni, co czyni niebezpieczeństwo dla użytkowników drogi. Przypomniał, że była tam przeprowadzana wizja lokalna.
10. W ubiegłym roku poruszał kwestię wymiany i korekty ustawienia sześciu słupów telefonicznych zlokalizowanych w pasie drogowym drogi powiatowej w miejscowości Skorków, które z uwagi na swą lokalizację blisko krawędzi jezdni zagrażają bezpieczeństwu użytkowników drogi. Wie, że ZDP wystosował w tej kwestii pismo do Orange Polska S.A. Chciałby uzyskać informacje jakie są ustalenia z firmą telekomunikacyjną i kiedy dojdzie do wymiany tych słupów.
11. W grudniu był wykonany chodnik dla pieszych w miejscowości Skorków. Chciałby powrócić do tego tematu powołania przez Powiat komisji i dokonania przeglądu tego chodnika. Jak wie p. Starosta było to wnoszone przez niego jeszcze w trakcie realizacji tego zadania, ponieważ są zapadliny w kilku miejscach. Należałoby bezwzględnie poprawić te miejsca. W ramach tej inwestycji wycięto również kilka drzew znajdujących się w pasie drogowym, jednak pozostało jeszcze jedno na pograniczu posesji p. Szewczykowskiego, a p. Libery, nr posesji 87. Należałoby to drzewo wyciąć, ponieważ jest przechylone na stronę drogi, a jego stan jest fatalny, ponieważ drzewo jest podeschnięte a w środku puste i stanowi realne zagrożenie dla użytkowników drogi. Poprosił ZDP o jego usunięcie lub podcięcie zwisających konarów.
12. Zwrócił się do p. Starosty mówiąc, że mieszkańcy miejscowości Gruszczyn, chcą utwardzić kruszywem drogę dojazdową do ruin kościoła św. Michał, jednak by można to było wykonać, należy wyznaczyć granice tej drogi. Poprosił w imieniu mieszkańców Gruszczyna, by p. Starosta porozmawiał z Wójtem Gminy Krasocin w sprawie możliwości wspólnego sfinansowania wyznaczenia granic działki stanowiącej drogę dojazdową do ruin kościoła św. Michała.
13. W lutym bieżącego roku PKP przeprowadziło remont przejazdu kolejowego w miejscowości Występy. Jednak po takim remoncie, gdzie dwie płyty znacznie wystają, można tylko urwać element zawieszenia samochodu. Poprosił o interwencję w tej kwestii w PKP.
14. Po grudniowej zmianie rozkładu jazdy pociągów pasażerskich, na stacji w miejscowości Bukowa nie zatrzymuje się łącznie około 24 jednostek. Jak wiadomo, pomimo

interwencji Starostwa (za co podziękował p. Strączyńskiemu) w Urzędzie Marszałkowskim, który odpowiada za rozkłady jazdy, nie udało się przywrócić ich do zatrzymywania się na stacji w Bukowie. Poprosił o poczynienie ponownych starań, by przywrócić przynajmniej te, które są najbardziej potrzebne, czyli w porach rannych i popołudniowych. Pełną informację w tej kwestii przekazał mailowo w grudniu p. Strączyńskiemu. Podkreślił, że jest to dość istotna sprawa dla znacznej części mieszkańców okolicznych miejscowości, którzy licznie dojeżdżają do szkół i do pracy w Kielcach.

15. Jak wiadomo dojdzie do realizacji dużego zadania drogowego na odcinku Mieczyn - Występy. Powrócił do podnoszonego przez niego tematu braku chodnika na odcinku około 300 m w miejscowości Występy. P. Starosta wie, że odcinek tej drogi powiatowej jest o największym obciążeniu ruchem pojazdów ciężarowych, a wynika to z funkcjonowania pobliskiego zakładu Lhoist Bukowa. Skala uciążliwości i niebezpieczeństwa dla mieszkańców przy braku chodnika jest olbrzymia. Jak uda się zrobić tą drogę, a jak wiadomo będzie realizacja, dobrze by było to zadanie wykonać, by zamknąć pewien ciąg chodników w rejonie Bukowy i Krasocina. Nie wolno teraz popełnić grzechu zaniechania i nie zrobić tego, tym bardziej, że padła deklaracja ze strony Wójta Gminy Krasocin, że przekaze kostkę z rozbiórki w miejscowości Bukowa na odcinek tego chodnika. Dlatego jeszcze raz poprosił Zarząd Powiatu o dogadanie się i doprecyzowanie wszystkich szczegółów z p. Wójtem Gliścińskim i zrealizowanie tego bardzo oczekiwanego chodnika.

Pan Przewodniczący odniósł się do interpelacji w sprawie przeprowadzonego przez PKP remontu przejazdu kolejowego w miejscowości Występy, mówiąc, że zostało to już poprawione.

Pan Zbigniew Matyskiewicz odniósł się do dyskusji na temat diet mówiąc, aby ocenę pracy radnych pozostawić społeczności lokalnej. Złożył następujące interpelacje:

1. Zwrócił się do p. Starosty mówiąc, że wnikliwie słuchał sprawozdania z pracy Zarządu Powiatu między sesjami i dostrzegł brak kompleksowego odniesienia się do problemów stawianych w ramach interpelacji na sesji. Stawiał na jednej z sesji pytanie odnośnie zarezerwowanych środków na odwodnienia i chodnik w Gminie Secemin. Minął ten czas, została złożona relacja i nie było ani słowa odniesienia do tego. Brakuje mu tego, chyba, że obowiązują inne kanony o których nie wie, więc poprosił o informacje w tym zakresie.
2. Brakuje mu obecności na sesji p. Dyrektor ZOZ-u. Na jednej z sesji wnioskował, by powołać sesję poświęconą zdrowiu i ZOZ-owi. Miesiąc styczeń w wyniku finansowym powala z nóg. Jest to najgorszy wynik w historii jaki zna, takiego wyniku nie pamięta. Dlatego ponowił apel, ponieważ najwyraźniej dzieje się coś złego.
3. Nawiązał do działań przyszłościowych. Zaaapelował do ZDP, aby kiedy będą prowadzone remonty cząstkowe na terenie Gmin Radkowa, Moskorzewa i Secemina, był o tym poinformowany. Ma nadzieję, że wówczas dojedzie i niektóre prace obejrzy, ponieważ ma to niestety przełożenie na trwałość wykonywanych prac.
4. Poprosił, aby Zarząd Powiatu przekazał, polecił, by ziemię odzyskiwaną ze ścinanych poboczy na terenie Gmin Secemin, Radków przekazać OSP w Bichniowie, na wyrównanie placu przy OSP. Będzie to dobre dla straży i lokalnej społeczności.

Pan Rafał Pacanowski

1. Przekazał wniosek mieszkańców Woli Świdzińskiej mieszkających przy trakcie powiatowym Oleszno - Świdno. Mieszkańcy zwrócili uwagę, że jest to trasa którą codziennie przejeżdża bardzo duża ilość tirów z różnego rodzaju załadunkiem z jednej z firm działających na terenie Powiatu Włoszczowskiego. Sprawdził to na miejscu i jadąc od strony Świdna jest wykonany kawałek chodnika, ale na znacznej długości tej drogi nie ma chodnika. Miejscami jest nawet brak poboczy i można dostrzec zwężenia drogi. Często giną tam zwierzęta. Kiedyś, z tego co słyszał, był tam wypadek śmiertelny. Przechodząc wzdłuż tej drogi można zobaczyć, że systematycznie duże samochody wjeżdżają w bardzo wąską przestrzeń między ogrodzeniem domu prywatnego, a końcem tej drogi i to jest bardzo niebezpieczne. Poprosił Zarząd Powiatu o pochylenie się nad tą sprawą, aby rozpatrzyć to w taki sposób, co tam można na dzień dzisiejszy zrobić, aby poprawić bezpieczeństwo mieszkańców. Nie ma tam również zorganizowanego przejścia dla pieszych, więc mieszkańcy chcąc przejść mają problem. Jest tam huk z którego widoczność jest bardzo wątpliwa.
2. Zapytał, czy Zarząd Powiatu rozpoznawał sprawę podejmowanego jakiś czas temu tematu miejsca parkingowego w obrębie Starostwa, czy zostały wprowadzone jakieś rozwiązania.
3. Podziękował p. Wicestarście, ponieważ jakiś czas temu składał interpelację utwardzenia miejsca parkingowego na ul. Koniecpolskiej i są tam widoczne już pewne prace remontowe. Podziękował Zarządowi Powiatu za to działanie.
4. Zwrócił uwagę na wyjazd z drogi wewnętrznej z ZSP Nr 2. W bieżącym roku szkolnym był świadkiem trzech zdarzeń kolizyjnych w tamtym miejscu. Ma dokumentację zdjęciową. Poprosił Zarząd Powiatu, aby rozpoznał sprawę jak można zabezpieczyć korzystających ze szkoły. Stojące samochody na parkingu w tak bliskiej odległości od bramy wjazdowej powodują, że nie widać, czy ktoś jedzie od strony Łachowa, a jadący od Łachowa nie widzi, czy ktoś ma zamiar wjechać na ul. Koniecpolską i dlatego dochodzi do kolizji. Być może pomogłoby na przeciwko wyjazdu ustawienie lustra. Poprosił o rozpoznanie tego tematu, żeby nie doszło do tragedii. Dotychczas zdarzenia były nieszczęśliwe, ale nietragiczne.
5. Zauważył, że remonty częściowe często wykonywane są za pomocą tzw. remontera, czyli na masę nasypywane są kamienie. Kamienie często odpryskują i dochodzi do zniszczenia karoserii samochodowej poprzez różnego rodzaju odpryski. Jeżeli jest to możliwe to poprosił o unikanie tego rodzaju technologii.
6. Powiedział, że p. Wicestarosta wystarał się bardzo szybko o przystanek, natomiast jak przystanku nie było tak nie ma. Zapytał ile może trwać i od kogo jest uzależnione, żeby tak długo ustalać ustawienie jednego przystanku i wyprowadzenie trudnej sytuacji z ul. Koniecpolskiej na ul. Głowackiego.

Pan Łukasz Karpiński

1. Poinformował, że Gmina Krasocin organizuje łącznie ze wszystkimi jednostkami w dniu 1 kwietnia zbiórkę odpadów przy terenach przydrożnych, przy terenach leśnych. Otrzymane zostały worki z Nadleśnictwa, od Zarządu Dróg. Gmina Krasocin mobilizuje wszystkie 12 jednostek i niektóre szkoły, które chcą wziąć udział w sprzątaniu świata. 1 kwietnia będzie przeprowadzane takie sprzątanie. Poprosił, aby zebrane w sobotę odpady były odebrane w poniedziałek, ponieważ psy i inne zwierzęta rozszarpują worki, wiatr

roznosi te śmieci i trzeba sprzątać ponownie. Dlatego prosba o pomoc. Porządki są na około 90% dróg powiatowych. Sprawia one poprawę wyglądu Powiatu Włoszczowskiego. Uważa, że jest to dobra akcja kontynuowana już przez siedem lat w Gminie Krasocin i dobrze by było, aby zachęcić do niej inne gminy, ponieważ goście przyjeżdżają do powiatu, to świadczy o nas wszystkich.

Na poniższe interpelacje poprosił o odpowiedzi na piśmie:

2. Odwodnienie ul. Floriańskiej w Krasocinie i poprawy chodnika na odcinku od szkoły w kierunku pomnika św. Floriana. Chodnik przy drodze powiatowej był realizowany wiele lat temu, jest pozapadany, nierówny i trzeba go poprawić. W ostatniej części zakrętu na tzw. zarzeczce po opadach deszczu, nawet małych, tworzy się jedna wielka kałuża. Podesiłem do Starostwa zdjęcia, żeby można było zobaczyć jak to wygląda. Mieszkańcy zgłaszają ten problem. Dużo pracy tam nie potrzeba, ponieważ odwodnienie korytkowe tej drogi jest, należy tylko wodę sprowadzić do tych korytek.
3. Wielu mieszkańców, a w szczególności mieszkańcy Oleszna, Świdna, Brygidowa, Podleska, Stojewska zgłaszają problem braku komunikacji busami i autobusami. Starostwo w tej sprawie wydaje decyzje i sprawuje nad tym nadzór. Nie ma możliwości w okresie weekendu jazdy z Oleszna, czy Brygidowa. Około sześciu lat temu jeździł autobus na Kielce, który przejeżdżał przez Chotów, Oleszno, Świdno. Mieszkańcy Żeleźnicy i Zabród dojeżdżali do Oleszna. Autobus kierował się w kierunku Podleska, Rogalowa, Brygidowa i wyjeżdżał w Mieczynie. Dobrym rozwiązaniem byłoby wrócić do tego tematu. Wiadomym jest, że jest epoka samochodów, ale wiele osób starszych nie ma czym dostać się np. do Gminy, a tym bardziej do Kielc. Jest połączenie Włoszczowa - Krasocin - Łopuszno - Kielce, a nie ma objazdu przez Oleszno, Podlesko, Rogalów, Brygidów. Tamta część została całkowicie ominięta. Wiele osób, które np. jeżdżą na onkologie muszą najmować taksówki, dojeżdżać do Krasocina i z Krasocina dopiero jadą busami na Kielce. Nie ma w ogóle komunikacji jeśli chodzi o tą część Gminy Krasocin Powiatu Włoszczowskiego. Poprosił o rozpoznanie tego tematu, ponieważ jest to ważny aspekt społeczny dla mieszkańców tamtej części powiatu.
4. Wielokrotnie w ubiegłym roku podnoszona była kwestia remontów cząstkowych. Remonty cząstkowe są bardzo ważne i potrzebne. Rok temu mówił o remoncie i połączeniu rozchodzącej się drogi w Krasocinie na ul. Wyzwolenia, tj. od skrzyżowania z gminą na drodze 786 na wprost w kierunku Gruszczyzna. Prosił, aby rozchodzący się po środku asfalt został wycięty, sfrezowany i zalany asfaltem. Zostało to standardowo zrobione remonterem, ale to nic nie pomogło, ponieważ ubytki są jeszcze większe niż w tamtym roku.
5. Starostwo Powiatowe składało wnioski o głęboką termomodernizację ZSP Nr 2 i Nr 3. Wie, że 30 stycznia zakończył się nabór. Chciałby wiedzieć na jakim jest to etapie, ponieważ przeznaczona pula około 60 mln zł jest mała, a wniosków jest na 250 mln zł. Zapytał, czy znajdujemy się na jakiejś liście rankingowej, czy są prośby o uzupełnienie jakichś braków formalnych. Czy coś już w tej kwestii wiadomo, ponieważ wie, że poszczególne gminy, które składały takie wnioski już mają informacje ze Świętokrzyskiego Biura Rozwoju z Kielc.
6. Odbyło się spotkanie w sprawie projektu przebudowy drogi Oleszno - Świdno. Zapytał kiedy będzie rozpisany i ogłoszony przetarg na przebudowę tej drogi.

7. Zapytał jakie poczynania i jakie zadania wykonał Zarząd Powiatu jeśli chodzi o sieć szpitali, aby szpital włoszczowski był w sieci jak najwyżej.

Pan Mirosław Łapot powiedział, że różne są sposoby, aby radny mógł pozyskać fundusze na drogę powiatową, która go najbardziej interesuje. Jedni często i dużo mówią, drudzy mówią głośno, inni piszą non stop. On będzie starał się tak często na komisjach i na sesjach mówić o pewnym odcinku drogi, aż kiedyś kiedy p. Starosta będzie się budził, siadał na łóżku i mówił "a Wojciechów dalej niezrobiony".

Pan Jacek Zięba

1. Zgłosił problem dwóch studni chłonnych w Kluczewsku przy drodze powiatowej, które się zapadają i jest to problem dla kierowców. Poprosił, aby przyjrzeć się temu i podnieść te studzienki.
2. Co do remontów cząstkowych, to wie, że na terenie każdej gminy są drogi, które wymagają interwencji w pierwszej kolejności, dlatego na Gminie Kluczewsko zgłosił dwie drogi do szybkiej interwencji. Są to odcinki dróg Pilczyca - Ciemiętniki i Pilczyca - Januszewice.

Pan Krzysztof Malinowski

1. Zwrócił się z prośbą o instalację lustra na skrzyżowaniu w miejscowości Dąbie przy drodze powiatowej. W ostatnich dniach w wymienionym miejscu miał miejsce wypadek. Mieszkańcy miejscowości zgłosili potrzebę instalacji lustra, które poprawiłoby bezpieczeństwo na skrzyżowaniu.
2. Poprosił o skierowanie prośby do zakładu energetycznego o usunięcie konarów drzew, które zagrażają liniom energetycznym w miejscowości Jeżowice obok posesji nr 31.

Pan Zbigniew Matyskiewicz poprosił o poprawienie "witaczy" przy drogach powiatowych tam gdzie tego wymagają i uzupełnienie tam gdzie ich nie ma.

Pan Dariusz Czechowski poprosił, po raz kolejny, o remont drogi w Motycznie.

Do punktu 8-go/

Pan Przewodniczący zapytał, czy są pytania do informacji o stanie bezpieczeństwa i porządku publicznego oraz przeciwpożarowego w Powiecie Włoszczowskim za 2016 rok.

Pytań nie było.

Rada Powiatu 17 głosami "za" przyjęła informacje o stanie bezpieczeństwa i porządku publicznego oraz przeciwpożarowego w Powiecie Włoszczowskim za 2016 rok, które załącza się do protokołu.

Do punktu 9-go

Pan Przewodniczący zapytał, czy są pytania do informacji o stanie bezpieczeństwa sanitarnego oraz sanitarno – weterynaryjnego w Powiecie Włoszczowskim za 2016 rok.

Pytań nie było.

Rada Powiatu 17 głosami "za" przyjęła informację o stanie bezpieczeństwa sanitarnego oraz sanitarno – weterynaryjnego w Powiecie Włoszczowskim za 2016 rok, które załącza się do protokołu.

Do punktu 10-go

Pan Przewodniczący zapytał, czy są pytania do sprawozdania z działalności Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie we Włoszczowie za 2016 rok oraz efektów pracy organizatora rodzinnej pieczy zastępczej.

Pytań nie było.

Rada Powiatu 17 głosami "za" przyjęła sprawozdanie z działalności Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie we Włoszczowie za 2016 rok oraz efektów pracy organizatora rodzinnej pieczy zastępczej, które załącza się do protokołu.

Do punktu 11-go 1/

Pan Przewodniczący zapytał, czy są pytania do projektu uchwały w sprawie zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej Powiatu Włoszczowskiego na lata 2017-2023.

Pytań nie było.

Pan Jacek Zięba – Wiceprzewodniczący Rady Powiatu Włoszczowskiego odczytał projekt w/w uchwały.

Rada Powiatu jednogłośnie 17 głosami "za" podjęła uchwałę Nr XXIX/166/17 w sprawie zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej Powiatu Włoszczowskiego na lata 2017-2023, którą załącza się do protokołu.

Do punktu 11-go 2/

Pan Przewodniczący zapytał, czy są pytania do projektu uchwały w sprawie zmian w budżecie Powiatu na 2017 rok.

Pan Łukasz Karpiński zapytał, czy kwota 444 000 zł, która jest przeniesiona na Centralną Magistralę Kolejową, jest już wystarczająca, aby po przekazaniu tej kwoty była możliwość przejazdu przez ten wiadukt. Wiadomo, że wyszły dodatkowe prace. Podziękował, ponieważ wie, że p. Starosta lobbował dobrze w tym temacie, za tym wiaduktem. Jest ważne, że on będzie wykonany w całości. Zapytał, czy wiadukt będzie zrobiony tak, że będzie można nim przejeżdżać, ponieważ jeśli nie będzie możliwości przejazdu to trzeba zrobić wszystko, aby znaleźć środki na drugi etap modernizacji tego wiaduktu, można jechać rozmawiać, tak, aby ten temat został zamknięty. Wiadomo, że jest ten problem również w Ropolicach i w Łachowie, więc jeżeli będzie zrealizowany jeden, to na pewno będzie problem z innymi. Trzeba podejść do tematu twardo.

Pan Starosta powiedział, że jest sporo problemów jeżeli chodzi o wiadukt w Żeleźnicy. Jak słusznie zauważył p. Karpiński wyszły nieprzewidywane prace, które należało uwzględnić. Zarząd rozpatrywał różne możliwości, czy wykonać tylko jeden przyczółek i wówczas nie byłoby możliwości przejazdu i aspekt bezpieczeństwa o który chodzi wszystkim nie byłby uzyskany, czy dołożyć środki starając się oczywiście o dofinansowanie w Ministerstwie Infrastruktury, chociaż nie wie czy się uda, ale wystąpienie jest. Po kilku rozmowach z wykonawcą Zarząd doszedł do wniosku, że nie ma co szukać wariantów zastępczych, ponieważ jest to ważny temat, temat bezpieczeństwa i odpowiedzialności za to. Dlatego kwota, która jest przenoszona jeżeli chodzi o zmiany w budżecie jest kwotą, która zapewni

wykonanie pierwszego etapu, czyli wiadukt będzie otwarty, będzie odnowiona nawierzchnia i będzie przejazd.

Pan Jacek Zięba – Wiceprzewodniczący Rady Powiatu Włoszczowskiego odczytał projekt w/w uchwały.

Rada Powiatu jednogłośnie 17 głosami "za" podjęła uchwałę Nr XXIX/167/17 w sprawie zmian w budżecie Powiatu na 2017 rok, którą załącza się do protokołu.

Do punktu 11-go 3/

Pan Przewodniczący zapytał, czy są pytania do projektu uchwały w sprawie dostosowania sieci szkół ponadgimnazjalnych do nowego ustroju szkolnego, wprowadzonego ustawą - Prawo oświatowe oraz ustalenia sieci szkół ponadpodstawowych prowadzonych przez Powiat Włoszczowski.

Pytań nie było.

Pan Jacek Zięba – Wiceprzewodniczący Rady Powiatu Włoszczowskiego odczytał projekt w/w uchwały.

Rada Powiatu jednogłośnie 17 głosami "za" podjęła uchwałę Nr XXIX/168/17 w sprawie dostosowania sieci szkół ponadgimnazjalnych do nowego ustroju szkolnego, wprowadzonego ustawą - Prawo oświatowe oraz ustalenia sieci szkół ponadpodstawowych prowadzonych przez Powiat Włoszczowski, którą załącza się do protokołu.

Do punktu 11-go 4/

Pan Przewodniczący zapytał, czy są pytania do projektu uchwały w sprawie określenia zadań finansowanych w 2017 roku ze środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych.

Pytań nie było.

Pan Jacek Zięba – Wiceprzewodniczący Rady Powiatu Włoszczowskiego odczytał projekt w/w uchwały.

Rada Powiatu jednogłośnie 17 głosami "za" podjęła uchwałę Nr XXIX/169/17 w sprawie określenia zadań finansowanych w 2017 roku ze środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych, którą załącza się do protokołu.

Do punktu 11-go 5/

Pan Przewodniczący powiedział, że będzie podejmowana uchwała w sprawie wskazania przedstawicieli podmiotu tworzącego do składu komisji konkursowej do przeprowadzenia konkursu na stanowisko Zastępcy Dyrektora ds. lecznictwa w Zespole Opieki Zdrowotnej we Włoszczowie. Poinformował, że Rada Powiatu wskazuje od 3 do 6 przedstawicieli do składu komisji konkursowej w tym lekarza. Wskazani przedstawiciele muszą legitymować się wykształceniem wyższym. Ponadto Rada Powiatu musi wskazać spośród swoich przedstawicieli przewodniczącego komisji. Komisja Zdrowia zgłosiła do składu komisji radnych Jacka Ziębę i Pawła Strączyńskiego. Poprosił o zgłaszanie kandydatów do składu komisji.

Pan Starosta zgłosił do składu komisji konkursowej p. Sekretarza - Cezarego Nowaka.

Pan Sekretarz wyraził zgodę.

Pani Renata Łowicka zgłosiła do składu komisji konkursowej p. Kierownika Wydziału Organizacyjnego, Kadr i Ochrony Zdrowia - Roberta Suchanka.

Pan Robert Suchanek wyraził zgodę.

Pan Jacek Zięba zgłosił do składu komisji konkursowej p. Przewodniczącego Rady Powiatu - Jacka Włodarczyka.

Pan Przewodniczący wyraził zgodę.

Poprosił o wskazanie kandydata na przewodniczącego komisji konkursowej.

Pan Wicestarosta zgłosił do pełnienia funkcji przewodniczącego komisji konkursowej p. Przewodniczącego Rady Powiatu - Jacka Włodarczyka.

Pan Przewodniczący wyraził zgodę.

Pan Dariusz Czechowski powiedział, że była powołana komisja, która ogłosiła konkurs na zastępcę Dyrektora, w związku z tym zapytał co z tamtą komisją.

Pan Robert Suchanek wyjaśnił, że p. Dyrektor powołała pierwotny skład komisji i w oparciu o dzisiejszą uchwałę po przekazaniu jej do ZOZ-u p. Dyrektor będzie miała obowiązek zmiany składu komisji o przedstawicieli wskazanych dzisiaj przez Radę Powiatu. Stosownie do zapisów rozporządzenia tak sformułowana komisja będzie mogła potwierdzić ważność już dotychczas podjętych działań przez komisję konkursową i kontynuować prace. Nastąpi uzupełnienie składu komisji o przedstawicieli wskazanych dzisiaj przez Radę Powiatu.

Pan Dariusz Czechowski rozumie, że jeżeli w tamtej komisji był p. Strączyński to zostanie uzupełnione o p. Strączyńskiego.

Pan Robert Suchanek powiedział, że jest to wyjątkowa sytuacja, mówi o tym § 10 rozporządzenia, co tłumaczył już na sesji styczniowej, że formowanie komisji, wskazanie przedstawicieli podmiotu tworzącego jest dwu etapowe. W pierwszej sytuacji zasadą jest, że podmiot tworzący wskazuje jednego swojego przedstawiciela i w tym momencie był to p. Strączyński. W związku z tym, że wystąpiła okoliczność, o której mowa w rozporządzeniu, a mianowicie taka, że o stanowisko zastępcy dyrektora ubiega się dotychczasowy zastępca, zgodnie z przepisem rozporządzenia jest obowiązek uzupełnienia składu komisji o przedstawicieli podmiotu tworzącego w liczbie od 3 do 6 i w tej sytuacji przedstawiciela podmiotu tworzącego nie powołuje się, ma na myśli przedstawiciela podmiotu tworzącego, który był wskazany z podstawy prawnej w uchwale styczniowej Rady Powiatu. Projekt uchwały przedłożony radnym wskazuje, że uchwała styczniowa traci moc, w tym momencie zmienia się podstawa prawna i w puli od 3 do 6 przedstawicieli jest wskazany p. Strączyński, więc to jest tylko zmiana podstawy prawnej, a nic więcej się nie zmienia.

Pan Jacek Zięba – Wiceprzewodniczący Rady Powiatu Włoszczowskiego odczytał projekt w/w uchwały.

Rada Powiatu 11 głosami "za" (p. Hamera, p. Krzysiek, p. Łowicka, p. Malinowski, p. Miras, p. Ratusznik, p. Siwek, p. Strączyński, p. Suliga, p. Włodarczyk, p. Zięba) i 6 "wstrzymującymi się" (p. Czechowski, p. Karpiński, p. Łapot, p. Matyskiewicz, p. Mietelski, p. Pacanowski) podjęła uchwałę Nr XXIX/170/17 w sprawie wskazania przedstawicieli podmiotu tworzącego do składu komisji konkursowej do przeprowadzenia

konkursu na stanowisko Zastępcy Dyrektora ds. lecznictwa w Zespole Opieki Zdrowotnej we Włoszczowie, którą załącza się do protokołu.

Do punktu 12-go/

Pan Przewodniczący powiedział, że punktu 12 nie powinno być na dzisiejszej sesji, ponieważ został przyjęty z wadą prawną.

Pan Jacek Zięba powiedział, że § 23 Statutu ust. 2 mówi, że Rada Powiatu może wprowadzić zmiany w porządku obrad sesji bezwzględną większością głosów ustawowego składu Rady. Ustawowy skład Rady to 17 radnych, obecnych podczas głosowania było 15 radnych, wobec powyższego wydaje się, że jest wada prawna poszerzenia porządku obrad. Poprosił o wyjaśnienie tej kwestii.

Pan Dariusz Czechowski zawniósł o reasumpcję głosowania.

Pan Przewodniczący poprosił o opinię Radcę Prawnego.

Michał Budzikur - Radca Prawny powiedział, że musi być bezwzględna większość głosów ustawowego składu Rady.

Pan Przewodniczący ogłosił przerwę, która trwała od godz. 16⁴⁰ do 16⁴⁵ po czym obrady wznowiono.

Pan Przewodniczący w związku z zaistniałą sytuacją, złożył wniosek o poszerzenie porządku obrad o punkt "Rezolucja Powiatu Włoszczowskiego w sprawie budowy obwodnicy Włoszczowy w jednym etapie".

Rada Powiatu 16 głosami "za" (p. Czechowski, p. Hamera, p. Karpiński, p. Krzysiek, p. Łapot, p. Łowicka, p. Malinowski, p. Matyśkiewicz, p. Miraś, p. Ratusznik, p. Siwek, p. Strączyński, p. Suliga, p. Włodarczyk,) i 1 "wstrzymującym się" (p. Zięba) zatwierdziła rozszerzenie porządku obrad o punkt "Rezolucja Powiatu Włoszczowskiego w sprawie budowy obwodnicy Włoszczowy w jednym etapie".

Pan Jacek Zięba powiedział, że wstrzymał się w głosowaniu o poszerzenie porządku obrad z jednego względu, ponieważ zastanawia się co ta rezolucja zmieni. Dzisiaj wyraźnie usłyszał, że będzie etapowanie, że będzie wykonany jeden etap, a później drugi. Sądzi, że ta rezolucja absolutnie nic w tej kwestii nie zmieni, niczemu nie pomoże, chyba, że ma oddźwięk propagandowy no to tak.

Pan Starosta poparł głos p. Zięby, ale dla zgodności Rady, żeby nie było, że znowu jest wielki podział w kwestii obwodnicy. Uważa, że to nic nie da, ale poprosił o przyjęcie tej rezolucji, ponieważ wszyscy są za tym, aby była w jednym etapie. Z wypowiedzi p. Dyrektora Rożka wynikało, że będzie to etapowane. Należy spojrzeć na to inaczej, że jest to wyrażenie woli radnych, że wszyscy są za tym, aby obwodnica była w jednym etapie.

Pan Łukasz Karpiński powiedział, że kiedy słyszy takie głosy to ręce opadają. Gospodarze tego terenu mówią, że nie będzie w jednym etapie. Zgoda była na to już dawno, a teraz mówi się, że i tak to nic nie da. Powiedział, że p. Starosta ma zielone światło od Rady i jak będzie trzeba pojedą wszyscy na Sejmik i będą rozmawiać. Jak dobrze wiadomo pieniądze są, a wy upieracie się przy pierwszym etapie. Co powie się ludziom na ul. Młynarskiej, na

ul. Sienkiewicza, gdzie budynki się rozchodzą. Kto wtedy pomyślał o tym. Powiedział, że była zgoda w koncepcji na etapowanie i to nigdy nie będzie dobre, ponieważ tu Dyrektor ŚZDW mówił perspektywa finansowa, a to jest ostatnia perspektywa finansowa którą można to wykonać. Obawia się, że jeżeli teraz nie będzie w jednym etapie zrobione to drugi etap niestety. Zostanie doprowadzone do tego, że społeczeństwo nie tylko Gminy Włoszczowa, ale Powiatu Włoszczowskiego będzie miało obwodnicę tylko z jednej strony, a nie z drugiej. Mieszkańcy dzisiaj, sołtys z Woli Wiśniowej mówili o rondzie. Po wielu przekonywaniach p. Rożek powiedział, że tak jeżeli tam się dało rondo, to może tu się da, a tu się staje i mówi, że nie bo światła. Poprosił o opamiętanie i reprezentowanie Powiatu Włoszczowskiego, a nie władze w województwie.

Pan Zbigniew Matyśkiewicz powiedział, że usłyszeliśmy na dzisiejszej sesji głos przedstawiciela ŚZDW w randze Dyrektora i myśli, że jest to głos Zarządu. Radni wysłuchali, wiedzą o co chodzi, ale myśli, że Rada tego Powiatu musi wykazać mobilność, ponieważ za radnymi stoją wyborcy. Radni muszą wyrażać wolę swoich wyborców. Na spotkaniach, które wcześniej były wyborcy opowiadali się za budową całej obwodnicy. Natomiast do radnych należy przebojowość, walka i zabiegi o pieniądze. Na tym etapie nie proponuje oddania walkowerem, a wręcz odwrotnie nawołał do tego, aby solidarnie wspierać całość budowy jako jednorazowe przedsięwzięcie, jeśli się nawet nie udało.

Pani Renata Łowicka złożyła wniosek o zamknięcie dyskusji na temat obwodnicy, ponieważ było już na ten temat za dużo powiedziane. Poprosiła o przejście do głosowania.

Rada Powiatu 5 głosami "za" i 12 "przeciw" odrzuciła wniosek o zamknięcie dyskusji na temat obwodnicy.

Pan Mirosław Łapot powiedział, że kiedy czytał przygotowaną przez kolegów uchwałę intencyjną, to jego jedyną intencją było to, że jeśli taką uchwałę podejmie Rada to p. Starosta, kiedy będzie prowadził rozmowy, będzie widział na bieżąco w danej chwili, czy jest jeszcze szansa, aby tą sytuację odwrócić. Intencją było, że jest wówczas umocowanie całej Rady jeśli uchwała będzie podjęta. Tylko to było jego intencją. Nie sądził, że z tego tytułu będą jakieś problemy i dziwi się.

Pan Starosta powiedział, że nie wie o jakich problemach z jego strony mówił p. Łapot. Odniósł się do słów p. Karpińskiego, który po raz kolejny stwierdza, że poddajemy się, że nic nie robimy. Jeżeli chodzi o koncepcje obwodnicy, poprosił, aby sobie przypomnieć z czyjej inicjatywy, gdzie były zorganizowane konsultacje społeczne, to nie gmina tylko powiat. Naprawdę bardzo zaangażował się w to przedsięwzięcie, w tą inwestycję i niejednokrotnie były rozmowy i z Marszałkiem i z Zarządem Dróg Wojewódzkich. Poprosił, aby spróbować spojrzeć na to realnie. On naprawdę się nie poddaje, to nie jest tak. Do niego docierają argumenty, które naprawdę są przekonywujące, że w tej chwili trzeba przyjąć to co jest, czyli etapowanie, natomiast nie mówi, że nie będą podejmowane żadne kroki, ponieważ cały czas są rozmowy z Marszałkiem i są deklaracje. Chcemy drogę w kierunku Maluszyna, rondo, ul. Jędrzejowską, obwodnicę, i są pytania, czy myślimy, że tylko Włoszczowa jest w województwie świętokrzyskim. Poprosił o obiektywne spojrzenie. On próbuje i tak i tak. Można by się uprzeć i dla zasady powiedzieć nie, zagłosujemy, pokażmy, że nie, że nie przyjmujemy tej rezolucji. Cokolwiek by się nie zrobiło, są argumenty konkretnie żeby nas

stawiać w takiej sytuacji, a nie innej, pokazywać jaki Zarząd i ta Rada jest nieudolna, bo nie potrafi zawalczyć o obwodnicę. A może to by nie było, aż tak daleko posunięte gdyby Zarząd się o to nie stał, poprosił, aby na to spojrzeć tak.

Pan Rafał Pacanowski uważa, że przyjęcie tej rezolucji, podobnie jak i wszystkich innych, które były proponowane, spowoduje wzmocnienie pozycji Rady Powiatu i Zarządu do tego, żeby przedłożyć Marszałkowi konstruktywne stanowisko, że Włoszczowa, Powiat Włoszczowski jest za jednym etapem i prosi o jeden etap. To jest najistotniejsze.

Pan Łukasz Karpiński powiedział, że radni wzbijają się ponad podziałami partyjnymi i działają dla Powiatu Włoszczowskiego, dla wspólnej, dobrej rangi naszego miasta i Powiatu. Zgodził się, że były konsultacje, ale były to konsultacje Marszałka w gabinetach p. Burmistrza. Zapytał, czemu p. Marszałek nie przyjechał dzisiaj do nas, tylko wysłał Dyrektora ŚZDW. Jeżeli by nas traktował poważnie, to by przyjechał na Radę Powiatu i by już dawno wiedział, że radni są za jednym etapem. Zapytał, dlaczego p. Marszałka nie było wtedy kiedy były konsultacje społeczne, gdzie mieszkańcy powiedzieli jeden etap, obwodnica za miastem nie w mieście. Tylko o to chodzi. Jeżeli traktujemy się poważnie, to trzeba traktować się poważnie od początku do końca. Poprosił, aby robić wszystko po gospodarsku.

Pan Jacek Zięba zapytał, skoro wchodzimy w wielką politykę, jak głosował PiS za budżetem w Sejmiku. Głosował przeciwko, czyli głosował przeciwko naszej obwodnicy też.

Pan Łukasz Karpiński powiedział, że nie była w całym etapie i dlatego.

Pan Dariusz Czechowski zwrócił się do p. Zięby mówiąc, że wraca do polityki. Jeżeli p. Zięba chce uprawiać politykę, to powie dlaczego PiS tak głosował. Jeżeli kosztorysowo, ma na myśli drogę na Maluszyn i rondo, jest coś warte ponad 6 mln zł, a w budżecie zabezpiecza się 3 mln zł. Jeżeli ogłasza się przetarg na całą inwestycję, nie na dzielony. Poprosił, aby sprawdzić jest to na stronie ŚZDW. Dzisiaj p. Dyrektor mówi, że ronda nie będzie, bo jeszcze dokumentów nie ma, czyli ogłoszony jest przetarg, a okazuje się, że najniższa oferta jest dużo większa od inwestorskiego projektu. Brakuje około 3 700 000 zł. Zapytał, czy za takim budżetem można głosować. Chyba, że ktoś jest taki uległy i podnosi rękę za wszystkim. Zaapelował. Radni PiS nie patrzą, aby się cieszyć, że komuś się coś nie udaje. Kiedy mogli pomóc w sprawie pozyskiwania środków na lądowisko to ile było możliwe było robione, aby te pieniądze pozyskać, żeby odwróciło się to co było. Rezolucja została złożona nie dlatego, żeby były podziały, rezolucje podpisali nie tylko członkowie PiS. Uważa, że jest to ponad podziałami. Myślał, że zdanie p. Starosta, który deklarował cały czas, że jest i będzie walczył o obwodnicę w jednym etapie, nie zmieniło i jak walczymy, to walczymy do końca. Uważa, że jak bokser na ring wychodzi to walczy do końca.

Pan Przewodniczący poprosił o odczytanie rezolucji.

Pan Rafał Pacanowski odczytał "Rezolucję Powiatu Włoszczowskiego w sprawie budowy obwodnicy Włoszczowy w jednym etapie". Odczytaną rezolucję załącza się do protokołu.

Pan Wicestarosta powiedział, że szkoda, iż nie było tego materiału wcześniej, ponieważ można by wyłagodzić pewne zapisy. Z rezolucji wynika, że radni są przekonani, iż do drugiego etapu obwodnicy nigdy nie dojdzie. Nie wie, czy jest to szczęśliwe stwierdzenie.

Pan Jarosław Ratusznik uważa, że w rezolucji są merytoryczne błędy. Interesują go obciążenia komunikacyjne, których nie wyeliminuje na trasie Kielce - Warszawa, rozumie z tego, że z Kielc do Warszawy jeździ się przez Włoszczowę, albo Częstochowa - Warszawa. Powstało to merytorycznie po bałaganiarsku, myśli, że można by to jakoś wygłaskać.

Pan Dariusz Czechowski zaprosił na ul. Młynarską przed godziną 7 i po 7 zobaczyć jakie tabory samochodów jadą na Radomsko, jakie tabory samochodów ciężarowych jadą w stronę Warszawy.

Pan Przewodniczący powiedział, że był na początku na "tak" rezolucji, ale intryguje go jedno zdanie, a mianowicie "Rada Powiatu Włoszczowskiego wyraża również obawę, że do realizacji drugiego etapu budowy obwodnicy nigdy nie dojdzie...". On nie ma takiego zdania, że nigdy nie dojdzie. Jest wyjście takie z tej sytuacji, że można odłożyć rezolucję z powodu wad na następną sesję. On się pod tym nie podpisze, że nigdy nie dojdzie, ponieważ nie ma takich obaw.

Pan Dariusz Czechowski powiedział, że p. Dyrektor Rożek mówił dzisiaj o tym, że m.in. Staszów jeszcze nie ma dokumentacji, są na etapie przygotowania koncepcji i tam są zabezpieczone już środki. Dlatego, że perspektywa się kończy, jak mówił p. Karpiński. Są takie obawy, ponieważ jeżeli w tej chwili ktoś nie ma żadnej dokumentacji i rezerwuje się pieniądze żeby zrobić, to są obawy jak się ta perspektywa skończy, skąd Marszałek znajdzie pieniądze żeby zrobił obwodnicę. Zwrócił się z pytaniem do p. Starosty, ile oprócz obwodnicy Włoszczowy będzie obwodnic, które będą etapowane. Nawet z tego co wie nie będzie etapowana obwodnica, na którą zaczyna się robić koncepcję. Poprosił, aby zobaczyć na stronie ŚZDW są już ogłoszone przetargi na wykonanie obwodnic Morawicy, Chmielnika. P. Starosta powiedział, że ktoś mówi, że u nas jest dużo. Jeżeli u nas jest dużo, bo zrobili do tej pory za wiele lat drogę od Kielc 786, to mamy się kłaniać i powiedzieć, że teraz nic nie chcemy. Uważa, że ŚZDW oprócz barierek, które faktycznie poprawia non stop w rynku i zrobienia 786 nie zrobił nic na naszym terenie więcej. Zrobił jeszcze ul. Młynarską, Kurzelów też, ale zaprasza do obejrzenia jakości wykonanej drogi, jak wyglądają pasy przejścia dla pieszych na wysokości ośrodka zdrowia, czy są, czy ich nie ma. Fakt jest też taki, że droga została wykonana również do Kielc, która na dzień dzisiejszy, a nie minęły chyba jeszcze cztery lata, sypie się.

Pan Zbigniew Matyskiewicz powiedział, że w zapisie rezolucji różni radnych jedno słowo, dlatego w imieniu wnioskodawców zaproponował wpisać "może nie być wybudowana" i należy rezolucję przyjąć dzisiaj. Mamy takie obawy i je wyrażamy, o nic więcej nie chodzi. Można się spierać jeszcze godzinami, ale wiele z tego nie wynika, a uważa, że tym nikt nie zostanie urażony.

Pan Przewodniczący ogłosił przerwę, która trwała od godz. 17¹⁰ do 17²⁵ po czym obrady wznowiono.

Pan Jarosław Ratusznik zapytał autorów rezolucji, czym się kierowano jeśli chodzi o listę osób, które otrzymują tą rezolucję, ponieważ wymienieni są przewodniczący klubu PSL i PiS, czy w sejmiku nie ma więcej klubów.

Pan Dariusz Czechowski powiedział, że sprawdzał na stronie i nie ma więcej klubów.

Pan Wicestarosta zaproponował, aby powiadomić wszystkich radnych, ponieważ podejmują wszyscy radni, a nie tylko radni PiS i PSL. Są tam jeszcze inne ugrupowania. Skoro nie ma klubów należy powiadomić wszystkich radnych Sejmiku Województwa Świętokrzyskiego, cały skład.

Pan Przewodniczący poprosił, aby na przyszłość w takich przypadkach, przyjść do niego i poinformować, że będzie składany wniosek o zmianę porządku obrad.

Pan Rafał Pacanowski odczytał poprawioną, ostateczną wersję "Rezolucji Powiatu Włoszczowskiego w sprawie budowy obwodnicy Włoszczowy w jednym etapie". Odczytaną rezolucję załącza się do protokołu.

Rada Powiatu 15 głosami "za" przyjęła Rezolucję Powiatu Włoszczowskiego w sprawie budowy obwodnicy Włoszczowy w jednym etapie. Nieobecni podczas głosowania byli radni Mirosław Łapot i Józef Siwek.

Do punktu 13-go/

Pan Starosta udzielił odpowiedzi na zadane interpelacje:

1. Odniósł się do szeregu interpelacji zgłoszonych przez p. Mietelskiego pod adresem ZDP i poinformował, że p. Dyrektor Gąsieniec przebywa na zwolnieniu lekarskim, a ZDP reprezentuje p. Jacek Trojszczak. Postara się udzielić odpowiedzi na niektóre interpelacje, natomiast pozostałe albo p. Trojszczak przekaze p. Dyrektorowi, albo sam odpowie.
W pierwszej interpelacji p. Mietelski zasugerował, że w przetargi na remonty cząstkowe powinny odbyć się jak najwcześniej. Poinformował, że został rozstrzygnięty przetarg i 6 kwietnia zostanie podpisana umowa na remont cząstkowy jeżeli chodzi o technologie remonterów, czyli emulsja plus grys. Został unieważniony przetarg na remont poprzez wklejanie większych powierzchni asfaltu z tego względu, że ceny jakie były proponowane przez potencjalnych wykonawców były bardzo wysokie, dlatego ten przetarg 6 kwietnia będzie rozstrzygnięty.
Poprosił o zdiagnozowanie przez ZDP, gdzie remonty są najpilniejsze i rozpoczęcie tam w pierwszej kolejności.
2. Jeśli chodzi o drogę do ruin kościoła św. Michała, to ten problem już jest od dłuższego czasu rozpatrywany. W zasadzie ta droga jest bez właściciela i były wcześniej próby porozumieć z p. Wójtem, ale nie zostało to sfinalizowane. Jeżeli jest taka potrzeba, to myśli, że te granice należy jak najszybciej wytyczyć. Kwestia nie dotyczy tego kto ma wyremontować tą drogę, tylko żeby ustalić granice. Postara się, aby ten problem jak najszybciej rozwiązać.
3. O remoncie przejazdu kolejowego, to tak jak poinformował p. Przewodniczący zostało to już usunięte.
4. Będzie wystąpienie jeżeli chodzi o nowy rozkład jazdy i to, że zatrzymuje się w Bukowie mało pociągów. Będą próby działania w tej kwestii. W tym momencie nie odpowie na ile będzie to skuteczne.
5. Co do drogi Mieczyn - Występy i chodnika w Występach, to póki co w budżecie Powiat nie przewidział środków na wybudowanie chodnika w Występach. Wie, że p. Wójt jest gotów przekazać kostkę rozbiórkową z Bukowy na ten cel, ale poinformował, że wartość kostki w samym przedsięwzięciu tj. około 20%, natomiast pozostałe koszty 80% miały być po stronie Powiatu. W tej chwili niespodziewanie wyszedł problem z wiaduktem i póki co środki, które zostały na Gminie Krasocin zostaną przeznaczone na przebudowę i remont tego wiaduktu. W chwili obecnej nie złoży deklaracji, że chodni w Występach będzie wykonywany.

6. Co do odwodnienia w Woli Kuczkowskiej, o które pytał radny Matyskiewicz, poinformował, że została przeprowadzona rozmowa w której uczestniczył p. Wójt Secemina, członek Zarządu p. Strączyński i zostało uzgodnione na jakim odcinku będzie wykonywana dokumentacja jeżeli chodzi o odwodnienie, natomiast jeżeli chodzi o chodnik to nie została stwierdzona taka potrzeba na chwilę obecną.
7. Odniósł się do wypowiedzi p. Matyskiewicza, który stwierdził, że wynik w ZOZ-ie za miesiąc styczeń jest niepokojący. Faktycznie jest dość duża strata ale p. Dyrektor tłumaczy, że zawsze na początku roku koszty są wyższe i ta strata podobna była na początku 2016 roku, natomiast jest już cały wynik finansowy za 2016 rok i trzeba powiedzieć, że ten wynik znacznie się poprawił w stosunku do roku 2015. Myśleli o sesji kwietniowej, aby ją poświęcić ZOZ-owi. Usprawiedliwił nieobecność p. Dyrektora, ponieważ miała dzisiaj spotkanie w NFZ i nie była obecna, ale był Dyrektor Orliński. Problem ZOZ-u jest wszystkim bliski, ważny i w najbliższym czasie, jeżeli nie całkowicie będzie sesja poświęcona ZOZ-owi to na pewno aspekty o których wspominał p. Matyskiewicz będą poruszone.
8. Co do szybkiego rozpoczęcia remontów cząstkowych to myśli, że już w kwietniu będą one rozpoczęte.
9. Nie ma na ten moment informacji na ile ZDP ma w tegorocznych planach ścinanie poboczy. Jeżeli jest potrzeba, żeby ziemia odzyskana ze ścinki była wykorzystana przez OSP Bichniów, to nie będzie żadnych problemów.
10. Co do drogi Oleszno - Świdno o którą pytał p. Pacanowski, odpowie p. Wicestarosta, ponieważ była tam zwołana komisja złożona z radnych powiatowych i radnych Gminy Krasocin i pewne decyzje zapadły.
11. Odnośnie rozpoznania poszerzenia parkingu przy Starostwie Powiatowym, poinformował, że na obecną chwilę nie ma konkretnych rozwiązań. Jednym z pomysłów było skorzystanie z placu który jest w dyspozycji Środowiskowego Domu Samopomocy przy OPS we Włoszczowie, jest to kwestia do rozważenia. Przyznał, że problem jest, część pracowników Starostwa parkuje już przy Domu Kultury, część przy Liceum. Jest to temat ważny i należy nad nim się pochylić.
12. Co do zabezpieczenia wyjazdu z ZSP Nr 2 na ul. Koniecpolską, to myśli, że komisja bezpieczeństwa spróbuje ten temat rozpoznać.
13. Jeżeli chodzi o przystanek na ul. Głowackiego, to też jest zaskoczony, że to tak długo trwa. W najbliższym czasie zostanie przeprowadzona rozmowa z p. Burmistrzem, aby to przyspieszyć, ponieważ to już prawie rok jak wiata została zakupiona.
14. Podziękował p. Karpińskiemu oraz ochotnikom strażakom za inicjatywę sprzątnięcia świata, ponieważ jest to bardzo cenna inicjatywa. Myśli, że służby się zmobilizują i odpady odbiorą. Podobne działania są podejmowane w innych gminach Powiatu, także inicjatywa bardzo cenna i ważna.
15. Od dłuższego czasu o drogę Jakubów - Wojciechów zabiega p. Łopot, tak jak jeden z członków Zarządu. W tym roku na Gminie Krasocin zostały zainwestowane bardzo duże środki finansowe i póki co nie jest planowany remont drogi Jakubów - Wojciechów.
16. Co do studni chłonnych w Kluczewsku o których mówił p. Zięba, to myśli, że ZDP temat rozpozna.

17. Zostanie przekazana do ZDP informacja o konieczności remontu cząstkowego dróg Pilczyca - Ciemiętniki i Pilczyca - Januszewice.
18. Co do interpelacji p. Malinowskiego odnośnie lustra w Dąbiu, to musi się do tego odnieść stosowana komisja i podjąć decyzję.
19. Co do zgłoszonej przez p. Czechowskiego potrzeby remontu drogi w Motyczynie, to być może będzie ona wyremontowana przy okazji remontu wiaduktu, w tym momencie tylko remonty cząstkowe.

Pan Wicestarosta odpowiedział na interpelację zgłoszoną przez p. Matyskiewicza w sprawie "witaczy". Poinformował, że zostanie dokonana ocena wizualna wszystkich "witaczy", ponieważ one znajdują się na głównych drogach krajowych, wojewódzkich i na niektórych powiatowych. Poinformował, że co najmniej kilkakrotnie kontaktował się z p. Sosińskim w sprawie "witacza" z Mieczyna. Przy modernizacji drogi w Mieczynie i Gabrielowie "witacze" utrudniały pewne prace i zostały w niefortunny sposób najprawdopodobniej zniszczone. Zostały one przekazane do wyremontowania i końca remontu nie widać. Jutro zadzwoni do p. Sosińskiego, a po niedzieli zostanie poinformowany o tym fakcie Dyrektor Urbanowski. Podobno firma która remontowała drogę już upadła, ale to nas nie powinno interesować. Skoro zostały zniszczone, to powinny być poprawione, więc zajmie się tym tematem.

Poinformował, że w dniu 8 marca 2017 roku odbyło się spotkanie i zostały dokonane oględziny drogi powiatowej Oleszno - Świdno. Ze strony Powiatu było 10 osób, ze strony Gminy Krasocin 4 osoby. Było to robocze spotkanie, podczas którego miał być określony zakres prac, które będą wykonane żeby można było ogłosić przetarg na wykonanie dokumentacji. Do Kierownika Jaszewskiego zostało skierowane zobowiązanie do końca marca, aby został wyliczony tzw. kilometrów planowanych inwestycji i w dniu dzisiejszym od p. Trojszczaka otrzymał taką informację, ale nie zdążył się z nią jeszcze zapoznać. Kierownik Kowalczyk na bieżąco podejmuje działania w celu uregulowania szczególnie zwiężeń tj. dla niego praca bieżąca. Tą notatkę przekaże panom do zapoznania się. Później ten materiał trafi pod obrady Zarządu.

Poinformował, że w najbliższych dniach będzie objazd po drogach. Informacja jest z Tarnawej Góry, że tam się nic nie dzieje. W Skorkowie będzie sprawdzone. Po objeździe odbędzie się spotkanie robocze z wykonawcą.

Pan Zbigniew Matyskiewicz powiedział, że niepokoi go, że szwankuje przepływ informacji, ponieważ odwodnienie z chodnikiem on zgłaszał, ponoć odbyło się spotkanie, a on nie został o tym powiadomiony. Dodał również, że informacje od p. Sołtys są krytyczne, pod adresem Zarządu i pozostaje w pewnej rozterce, albo te informacje nagłośnić i upowszechnić, albo zastanowić się co z tym zrobić, bo o tym problemie dyskutujemy co najmniej rok. Została wprowadzona szcątkowa kwota środków na wykonanie planu, czyli dokumentacji rozwiązującej problem. Podejmowany jest temat z wójtem który niestety zaangażowania w tym temacie nie wykazał. Jest to jego ocena, którą sobie jasno i zdecydowanie formułuje.

Zabrakło mu odniesienia do odwodnienia w Czaryżu.

Prosił jeszcze o informacje kiedy ruszą prace na drogach. Czy tam będzie czy nie, to w zależności od tego jak czas pozwoli. Chciałby jednak wiedzieć co się dzieje na terenie trzech Gmin: Moskorzew, Radków i Secemin w okresie letnim i tym jest zainteresowany.

Poprosił jeszcze raz o ziemię ze ścinanych poboczy, uważa, że jest to cel społecznie użyteczny. Oczekuje więcej zdecydowania od p. Starosty. Dodał, że słowa p. Starosty sobie cenił i ceni, ale prosi odpowiadać dość precyzyjnie.

Co do zadawanych przez niego pytań ZOZ-owskich odpowiedź była zręczna, ale wie jak to się robi w grudniu, po to żeby był piękny, a styczeń brzydki finansowo.

Do punktu 14-go/

Wnioski i oświadczenia złożyli następujący radni:

Pan Dariusz Czechowski podziękował w imieniu wnioskodawców i społeczeństwa za przyjęcie rezolucji w sprawie budowy obwodnicy Włoszczowy w jednym etapie. Chciałby, aby ta rezolucja zakończyła się sukcesem.

Przypomniał, ilu było krytyków, którzy być może siedzą na sali, kiedy był robiony peron na północy. Nawet p. Premiera Gosiewskiego ciągnano po prokuraturach i wytaczano procesy. W ubiegłym roku widział jak czołowy działacz ugrupowania, które p. Gosiewskiego ciągnęło po prokuraturach, fotografuje się na dworcu PKP Północ i przypisuje sobie jako swój sukces. Dlatego uważa, że należy robić tak, aby to był wspólny sukces. Dobrze by było, aby obwodnica była realizowana w jednym etapie. Zwrócił się do p. Starosty mówiąc, że wszyscy biją się o obwodnicę. Tylko obwodnica włoszczowska, na wiele obwodnic na terenie województwa świętokrzyskiego, będzie etapowana. Wynika z tego, że inni umieli sobie to wywalczyć i to nawet takie obwodnice gdzie jeszcze nie ma koncepcji i dopiero są na etapie tworzenia koncepcji, co potwierdził p. Dyrektor Rożek. Jeszcze raz podziękował za przyjęcie rezolucji.

Pan Wicestarosta powiedział, że była dość długa dyskusja na temat diet i przekazywania datków z diet, dobrowolności, pomysłów bardzo dużo. Poinformował, że na Forum Kobiet i w Starostwie została zorganizowana zbiórka i zebrano 3 200 zł na pomoc dla pogorzalców z Damian z Gminy Moskorzew. Pieniądze zostały przekazane na wskazane konto, są potwierdzenia i zostało to rozliczone. Często się zdarzy, że komuś stodoła, czy obora spłonie i ktoś sobie poradzi, ale tutaj ośmioosobowa rodzina straciła dach nad głową. Ludzie dobrej woli na czele z wójtem i strażakami pomagają, on też się włączył. Jeżeli ktoś chciałby też pomóc to można tą kwotę zwiększyć, zachęcił do tego.

Powiedział, że dużo można zawdzięczać św. pamięci Premierowi Gosiewskiemu, ponieważ nacisnął odpowiedni guzik w tym temacie, natomiast przypomniał trochę historii. W Domu Kultury odbyło się spotkanie z p. Gosiewskim gdzie ówczesna prawica na czele z p. Wójcikiem przyszli do niego, pełnił wówczas funkcję Starosty i byli trochę zdziwieni, że jest też za, że nie torpeduje tych działań. Jeździło się po gminach i zbierało pieniądze i okazało się, że powiat też dołożył dzięki hojności Rady, ale p. Skarbnik Józefa Puto wpadł na bardzo dobry pomysł i zażądała opinii prawnej RIO, czy Powiat może takie zadania wspierać i była pozytywna opinia, ale potem pięć godzin w prokuraturze on też siedział i tłumaczył się. Szybko z prokuratury wyszedł Burmistrz Dorywalski, ponieważ powiedział, że nie był wówczas Burmistrzem, ponieważ to było za p. Grabalskiego.

Pan Rafał Pacanowski zwrócił się z wnioskiem techniczno - organizacyjnym odnośnie poprawienia funkcjonalności sali obrad. Zawniósł o zainstalowanie projektora multimedialnego wraz z ekranem projekcyjnym, aby można było skorzystać z dobrodziejstw technologicznych. Podejmowane są różne tematy, czasem dla lepszego obrazu jest potrzeba

wyświetlenia jakiejś rzeczy. Nawet dzisiaj były takie tematy poruszane. Uważa, że to nie jest duża kwota, ponieważ dobrej klasy projektor zaczyna się od 3 000 zł, do tego ekran projekcyjny rzędu 200 - 300 zł i elektroniczne podłączenia. Myśli, że w granicach 5 000 zł udałoby się to zrealizować. Można to wykorzystać przy wielu konkursach jakie są organizowane na tej sali, czy różnych spotkaniach, konferencjach, koncertach jakich jest wiele.

Pan Łukasz Karpiński podziękował również w imieniu radnych za przegłosowanie rezolucji. Uważa, że dało to zielone światło p. Staroście, Zarządowi Powiatu i Radzie, aby działać dla dobra Powiatu Włoszczowskiego, aby obwodnica, marzenie mieszkańców, została jednak zrealizowana w jednym etapie, ponieważ jest to bardzo ważne. Można się wymieniać różnymi poglądami, ale ten pogląd i to zadanie jest dla wszystkich ważne, a wszyscy wiedzą, że pieniądze są i myśli, że wspólnym działaniem uda się, aby obwodnica była wykonana w jednym etapie.

Pan Paweł Strączyński odniósł się do słów p. Matyskiewicza, z którego przekazu wynika, że p. Sołtys była niezadowolona z ustaleń, natomiast on ma zupełnie inny przekaz. W dniu wczorajszym rozmawiał z p. Sołtys na sesji Gminy Secemin i ma odwrotne wrażenie, że p. Sołtys jest zadowolona z ustaleń. Przyznał, że rzeczywiście p. Matyskiewicz nie został poinformowany o spotkaniu, ponieważ odbyło się ono przejazdem i na przyszłość na pewno taka informacja będzie. Poprosił, aby nie stawiać p. Sołtys w takim świetle na forum Rady, ponieważ myśli, że również by sobie tego nie życzyła. Myśli, że wszyscy razem dążą do tego, aby ta sprawa była załatwiona.

Pan Zbigniew Matyskiewicz zwrócił się do p. Strączyńskiego i podziękował za pouczenia, ale myśli, że ich trochę posiada przez okres pełnej kadencji starostowania i pełnienia wcześniejszych funkcji w Radzie Powiatu. Powiedział, że wie co ma z tym tematem zrobić. Natomiast gdyby p. Strączyński był na tyle operatywny i o tym wiedział to wystarczył jeden telefon i gdyby mógł to by przybył, a gdyby nie mógł to by przeprosił i podziękował, że nie będzie. Natomiast tego typu wypowiedzi poprosił, aby formułować tam gdzie pytają, natomiast on o to nie pyta. On się tam urodził i wychował i nie wyobraża sobie, aby południe Gminy Secemin nie znało pojęcia chodnika.

Zwrócił się do p. Wicestarosty mówiąc, że ojców peronu jest wiele. Przywołał czas, kiedy przed wyborami we Włoszczowie w Domu Kultury był św. pamięci Przemysław Gosiewski i Minister Polaczek i tam zapadła decyzja jak wygramy to zbudujemy. Wygrali, p. Polaczek został Ministrem Infrastruktury, p. Przemysław Gosiewski Wicepremierem. I byli tacy wśród naszego społeczeństwa, którzy przywieźli popiersie p. Gosiewskiego do rynku do Włoszczowy, zrobili mu kilka zdjęć, przez dosłownie 3-4 minuty i zniknęli, poszło to w całą Polskę w eter. Tacy też byli. Nie warto jednak rozgrzebywać historii skoro przystanek się sprawuje, służy i jest chwalony dookoła i dobrze odbierany.

Pan Przewodniczący przypomniał o obowiązku złożenia oświadczeń majątkowych w terminie do 30 kwietnia 2017 roku i życzył wszystkim zdrowych i wesołych świąt Wielkanocnych.

Do punktu 15-go/

Pan Przewodniczący stwierdził, że porządek obrad dwudziestej dziewiątej sesji został w całości wyczerpany. Podziękował wszystkim radnym i gościom za udział w sesji.

Ogłosił zamknięcie dwudziestej dziewiątej sesji Rady Powiatu Włoszczowskiego kadencji 2014 – 2018.

Protokołowała

A. Tomasiak
Agata Tomasiak

Przewodniczący Rady Powiatu

Jacek Włodarczyk
Jacek Włodarczyk